

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia XIII (2015)

ISSN 2081–1861

Dorota Kamińska

Grafika polskich tygodników ilustrowanych dla dzieci w drugiej połowie XIX wieku na przykładzie warszawskiego, lwowskiego i poznańskiego „Przyjaciela Dzieci”

Wprowadzenie

Dynamiczny rozwój prasy przeznaczonej dla dzieci i młodzieży w drugiej połowie XIX wieku na ziemiach polskich był wynikiem dostrzeżenia jeszcze w XVIII wieku dziecka jako samodzielnego i pełnoprawnego odbiorcy literackiego. Duży w tym udział miały periodyki europejskie¹, zwłaszcza angielskie i niemieckie, od początku, co należy podkreślić – ilustrowane, choć ilustracje te były nieliczne i skromne². O ile historycy prasy poświęcili polskiej XIX-wiecznej prasie dziecięcej obszerne studia mające na celu badanie rozwoju i zmian czasopism pod względem tematycznym³, o tyle brak publikacji dotyczących grafiki tych wydawnictw nie pozwa-

¹ O początkach literatury dla dzieci w krajach europejskich pisze Anna Nikliborc w przekrojowym studium *Od baśni do prawdy. Szkice z dziejów literatury zachodniej dla dzieci i młodzieży*, Warszawa 1981 oraz *Francuska książka dla młodzieży w Polsce w wieku XIX*, „Studia o Książce” 1978, t. 8, a także Jadwiga Chrzęszczewska w księdze pamiątkowej poświęconej warszawskiemu „Przyjacielowi Dzieci” – *Nasz plon. Księga pamiątkowa pięćdziesięciolecia „Przyjaciela Dzieci”*, Warszawa 1912.

² Były to „The Lilliputian Magazine” (1751), „Leipziger Wochenblatt für Kinder” (1772–1774) oraz „Der Kinderfreund” (1775–1782), którego polskie tłumaczenie, anonsowane w suplemencie do 75 numeru „Gazety Warszawskiej” z 1789 roku jako „Przyjaciel Dzieci”, ukazywało się w latach 1789–1792, niestety z zamierzonych 12 tomów wydano tylko pięć, a zdobiły go jedynie winiety nagłówkowe, finaliki, a także linie ozdobnikowe, bez występujących w oryginale miedziorytów i nut. „Der Kinderfreund” posłużył jako wzór czasopism dla dzieci w XIX wieku zarówno na ziemiach polskich, jak i we Francji czy Rosji [Zob. B. Łaszewska-Radwańska, „Przyjaciel Dzieci” Chrystiana Feliksa Weissego – przekład polski czasopisma w edycji warszawskiej z lat 1789–1792, [w:] *Młody czytelnik w świecie książki, biblioteki i informacji*, pod red. K. Heskowej-Kwaśniewicz i I. Sochy. Katowice 1996, s. 34–41 oraz B. Łaszewska-Radwańska, *Czasopisma dla dzieci i młodzieży – od „Rozrywek dla dzieci” do wybuchu drugiej wojny światowej*. „Biuletyn EBIB” [Dokument elektroniczny] 2006, nr 9, [online:] <http://www.ebib.info/2007/79/laszewska.php>].

³ H. Skrobiszewska, *Książki naszych dzieci czyli o literaturze dla dzieci i młodzieży*, Warszawa 1971; I. Kaniowska-Lewańska, *Literatura dla dzieci i młodzieży do roku 1864*, Warszawa 1973; J. Cieślowski, *Literatura i podkultura dziecięca*, Wrocław 1975; *Literatura dla dzieci i młodzieży. Teoria i krytyka*, red. J. Z. Białek, M. Guśpiel. Kraków 1978; K. Kuliczko-

la na prześledzenie ewolucji układu graficznego i szaty graficznej poszczególnych tytułów, a w efekcie na kompleksową ocenę wartości czasopism dla dzieci w tym okresie. Nieliczne publikacje poświęcone ilustracjom książkowym zawierają czasem kilkudzaniowe wzmianki o ilustracjach w wybranych periodykach dla dzieci, ale tylko dlatego, że autorzy wierszyków, bajek czy powiastek zamieszczali swe utwory także w czasopismach⁴.

Istnieje potrzeba opracowań, w których dokona się analizy układu graficznego oraz szaty graficznej periodyków XIX-wiecznych jako warstw ważnych i integralnie związanych z pismem, mających znaczący wpływ na wartość estetyczną czasopism i w rezultacie na ich rolę edukacyjną oraz kulturotwórczą w podzielonej zaborami Polsce, zwłaszcza dla dzieci i młodzieży, niemających w tamtym czasie warunków do obcowania ze sztuką w inny, niż za pośrednictwem prasy, sposób⁵. Należy podkreślić, że obecność w polskich czasopismach ilustrowanych zarówno polskiego jak i obcego materiału graficznego (drzeworyty polskich i europejskich artystów), pozwalała młodym czytelnikom na zapoznawanie się na bieżąco z twórczością plastyczną Juliusza Kossaka, Wojciecha Gersona, Artura Grottgera oraz z przekładanymi na język polski dziełami literackimi ilustrowanymi oryginalnymi grafikami uznanych artystów europejskich, na przykład Gustave'a Dorégo⁶. Polskiego przekładu

ska, *Literatura dla dzieci i młodzieży w latach 1864–1918. Zarys monograficzny. Materiały*, Warszawa 1981; E. Rutkiewicz, *Polska książka dziecięca XIX wieku*, „W Kręgu Książki” 1986, nr 5, s. 22–36; J. Dunin, *Książeczki dla grzecznych i niegrzecznych dzieci. Z dziejów publikacji dla najmłodszych*, Wrocław 1991; B. E. Łaszewska, *Przyjaciel Dzieci Christiana Feliksa Weisego...*, dz. cyt.; R. Waksmund, *Od literatury dla dzieci do literatury dziecięcej*, Wrocław 2000; I. Socha, „Przykładne, użyteczne i zabawne”. *O polskich książkach dla młodego odbiorcy na Śląsku w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku*, Katowice 2001; J. Wiercińska, *Stare książki z obrazkami*, „Projekt” 1979, z. 1, s. 8–13; B. Górski, *Na przyszły pożytek...*, dz. cyt.

⁴ J. Cieślikowski, *Marii Konopnickiej książki z obrazkami*, „Prace Literackie” 1962, t. 3, s. 121–153; J. Cieślikowski, *Baśń Konopnickiej „O krasnoludkach i sierotce Marysi”*, „Pamiętnik Literacki” 1863, z. 1–2, s. 109–141.

⁵ Autorka zapoczątkowała badania grafiki polskich czasopism ilustrowanych XIX wieku tekstami: *Grafika polskich tygodników ilustrowanych drugiej połowy XIX wieku na przykładzie lwowskiego „Ogniska Domowego” (1883–1888) i „Strzechy” (1868–1873) oraz krakowskiego „Świata” (1888–1892 i 1893–1895) i „Włóścianina” (1869–1879)*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 2015, z. 3, s. 39–74; *Dessiné et gravé... Francuskie drzeworyty w polskich tygodnikach ilustrowanych XIX w. na przykładzie tygodnika „Wędrowiec” (część I)*, „Toruńskie Studia Bibliologiczne” 2014, nr 2, s. 9–36; *Dessiné et gravé... Francuskie drzeworyty w polskich tygodnikach ilustrowanych XIX w. na przykładzie tygodnika „Wędrowiec” (część II)*, „Toruńskie Studia Bibliologiczne” 2015, nr 1, s. 9–48; *Grafika Gustave'a Dorégo w tygodniku „Wędrowiec” z lat 1863–1883*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 2009, t. 12, z. 1, s. 119–158; *Inspiracje roślinne w zdobnictwie wybranych numerów „Życia” pod redakcją artystyczną Stanisława Wyspiańskiego*, [w:] *Kraków – Lwów: książki – czasopisma – biblioteki*, t. 9, cz. 2, pod red. H. Kosętki, B. Góry, E. Wójcik, Kraków 2009, s. 135–147.

⁶ Przykładowo, powieść przygodowa amerykańskiego pisarza Thomasa Mayne Reida *L'Habitation du désert, ou Aventures d'une famille perdue dans les solitudes de l'Amérique, par le capitaine Mayne-Reid* była drukowana we fragmentach w warszawskim „Przyjacielu Dzieci” w latach 1864–1865.

powieści dokonano z przekładu francuskiego, co było w owym czasie nagminne, ze względu na lepszą znajomość tego języka wśród inteligencji i mieszczaństwa⁷. Jako książka, dzieło ukazało pod tytułem *Pobył w pustyni* w 1892 u Gebethnera i Wolffa, w przekładzie Stanisława M. Rzętkowskiego z 24 rycinami Gustave'a Dorégo.

Pierwsze polskie ilustrowane czasopisma dla dzieci w XIX wieku

Pierwszym, ilustrowanym kolorowymi litografiami pisemkiem dla dzieci w pierwszej połowie XIX wieku był „Skarbiec dla Dzieci”, ukazujący się w 1830 roku w Puławach pod redakcją braci Karola i Jana Leona Sienkiewiczów oraz literata i pedagoga Hipolita Błotnickiego. Kazimierz Króliński, omawiając pozostałe polskie czasopisma dla dzieci ukazujące się w pierwszej połowie XIX wieku w Warszawie, wymienia „Rozrywki dla Dzieci” (1824–1828) Klementyny z Tańskich Hoffmanowej (ilustrowane portretami sławnych osób i poetów), „Tygodnik dla Dzieci” (1829) Ignacego Kajetana Chrzanowskiego (ilustrowany jedynie typowymi ozdobnikami drukarskimi oraz barwną litografią), „Dziennik dla Dzieci” (1830) Stanisława Jachowicza (nieilustrowany) i „Ziemomysła” (1830) pod redakcją Jana Kantego Chruckiego (finaliki, portret)⁸.

Uderza uboga grafika tych czasopism, biorąc pod uwagę, że ukazywały się pięćdziesiąt lat po „Der Kinderfreund” i jego francuskich czy angielskich ilustrowanych naśladowcach. Układ graficzny charakterystyczny dla książki, typowy także dla czasopism jeszcze XVIII-wiecznych (druk jednoszpaltowy, tekst ciągły, monotonna kompozycja tytułów), nieliczne, słabe technicznie portrety litograficzne oraz typowe ozdobniki drukarskie z pewnością nie były w stanie zainteresować dzieci, dla których czasopisma były przeznaczone, nawet, jeśli te dzieci były jedynie słuchaczami tekstów czytanych im przez domowe guwernantki. Na tym tle „Skarbiec dla Dzieci” wyróżniał się, zwłaszcza kolorowymi ilustracjami, choć i ich było niewiele.

Krótki żywot pierwszych periodyków dla dzieci potwierdza, że mało atrakcyjna strona wizualna pisma nie znajdowała uznania, z kolei wysmakowana szata graficzna, ze względu na spore koszty prenumeraty, także nie gwarantowała sukcesu wydawniczego. W wyniku zmiany spojrzenia na powyższe kwestie, polegającej na zastosowaniu nowego układu graficznego i urozmaiceniu szaty graficznej zarówno pod względem formalnym jak i rzeczowym, przy równoczesnym zbilansowaniu kosztów, możliwych do przyjęcia zarówno dla wydawców, jak i prenumeratorów,

⁷ A. Nikliborc, *Od baśni do prawdy. Szkice z dziejów literatury zachodniej dla dzieci i młodzieży*, Warszawa 1981, s. 25.

⁸ K. Króliński, *Polska literatura dla dzieci i młodzieży. Zarys historyczny z wypisami*, Lwów 1927. O „Rozrywkach dla Dzieci” czytaj także: B. Górski, *Pierwsze periodyczne pismo polskie dla dzieci*, „Z Bliska i z Daleka” 1914, nr 7, s. 99–102; S. Grabowski, *Skarb rzeczy polskich*, [w:] tegoż, *Na przyszły pożytek. Z dziejów polskiej prasy dla dzieci 1824–1939*, Pułtusk 2001, s. 7–26; O „Dzienniku dla Dzieci” czytaj: S. Grabowski, *Numer złożony z dwóch kart w 12-ce*, [w:] tegoż, *Na przyszły pożytek...*, dz. cyt., s. 27–44.

w połowie wieku zaistniały periodyki, z których jeden przetrwał aż do 1915 roku. Jego poziom nie odbiegał od poziomu europejskich wydawnictw tego czasu⁹, a tak długa żywotność pozwala przypuszczać, że trafił w gust młodego czytelnika polskiego, o czym redakcja informowała zapewniając jednocześnie o kontynuacji profilu pisma wraz z doskonaleniem szaty graficznej¹⁰.

Ze względu na brak materiałów archiwalnych dotyczących odbioru czytelniczego tych periodyków przez dzieci w czasie, kiedy one się ukazywały, możliwy jest jedynie taki sposób kompleksowego podejścia do polskiej grafiki prasowej XIX wieku, który wykorzystuje materiał źródłowy, w tym wypadku roczniki przechowywane w bibliotekach¹¹.

Wszystkie zamieszczone w artykule ilustracje pochodzą z internetowych zasobów polskich bibliotek i zostały opracowane graficznie przez autorkę na potrzeby tego tekstu.

Układ graficzny i szata graficzna analizowanych czasopism

W połowie XIX wieku w trzech zaborach ukazywało się niezależnie od siebie pięć ilustrowanych pism pod tytułem „Przyjaciel Dzieci”. Najwcześniej, bo już w 1848 we Lwowie, Ksawery Bełdowski wraz z Hipolitem Witkowskim zaczęli wydawać „Przyjaciela Dzieci. Tygodnik z rycinami poświęcony nauce i zabawie dzieci”, który przetrwał do 1852 roku. Od 1861 do 1866 redagowała „Przyjaciela Dzieci. Pismo poświęcone nauce i zabawie z rycinami” także we Lwowie Aniela Zawadzka. Z kolei w Warszawie, w latach 1861–1915 ukazywał się „Przyjaciel Dzieci. Pismo tygodniowe nauce i młodzieży poświęcone”¹². Czwarty tytuł, pelpliński „Przyjaciel Dzieci” wychodził w Chełmnie pod redakcją Józefa Chociszewskiego w latach 1866–1868, aby następnie przekształcić się w „Przyjaciela Polskich Dzieci i Młodzieży” wydawanego także przez Józefa Chociszewskiego, ale już w Poznaniu w latach 1869–1873¹³. Z wymienionych, najdłużej utrzymał się na rynku wydaw-

⁹ Przykładowo angielskich „The Children’s Friend” (1861–1865), „The Boy’s Own Paper” (1879–1967) i „The Girl’s Own Paper” (1880–1956) czy francuskich „Le Journal des Enfants” (1832–1897), „Mon Journal” (1881–1925) oraz „Le Journal des Jeunes” (1833–1894).

¹⁰ „Przyjaciel Dzieci” 1863, nr 92 (pierwszy z tego roku), s. 8.

¹¹ Ponad 40 odpowiedzi redakcji warszawskiego „Przyjaciela Dzieci” na listy świadczy o tym, że piśmko było czytane i dobrze przez dzieci przyjmowane [Zob.: Odpowiedzi od Redakcji „Przyjaciel Dzieci” 1884, nr 3, s. 35–36].

¹² *Nasz plon. Księga pamiątkowa pięćdziesięciolecia „Przyjaciela Dzieci”,* Warszawa 1912; S. Grabowski, „Przyjaciel Dzieci” czyli długowieczność, [w:] tegoż, *Na przyszły pożytek...*, dz. cyt., s. 45–65.

¹³ Było to drugie pismo dla młodzieży wydawane przez Chociszewskiego. Pierwszy zeszyt pod jego redakcją pt. „Przyjaciel Dzieci” o nakładzie 2100 egzemplarzy pojawił się w 1866 roku w Pelplinie (drukem H. Boeniga). Pełny tytuł brzmiał: „Przyjaciel Dzieci. Pismo sześciotygodniowe dla pouczenia i rozrywki dzieci, młodzieży i starszych osób” wydaje Józef Chociszewski w Pelplinie. Treść periodyku stanowiły artykuły oświatowe i patriotyczne adresowane do młodych czytelników na Pomorzu Nadwiślańskim i całego zaboru pruskiego,

niczym warszawski „Przyjaciel Dzieci” (co nie dziwi, biorąc pod uwagę dynamikę rozwoju i względną stabilność funkcjonowania prasy Królestwa Polskiego w ogóle, wyrażającą się choćby wzrostem liczby tytułów¹⁴ oraz wysokością nakładów¹⁵) – jemu też zostanie tu poświęcone najwięcej uwagi, za sprawą bogatej grafiki. Niemniej jednak, pozostałe tytuły zasługują na uznanie ze względu na to, iż swą żywotność na terenach zaboru pruskiego oraz Galicji zawdzięczają głównie osobistemu zaangażowaniu i determinacji redaktorów będących także wydawcami, w pozyskiwaniu środków i dbaniu o materiał graficzny, wpływający na estetykę i poczytność nielicznych przecież pism dla dzieci¹⁶.

Wybrane periodyki znajdują się w niekompletnych zbiorach Biblioteki Czartoryskich w Krakowie, Biblioteki Jagiellońskiej oraz bibliotek cyfrowych Uniwersytetu Warszawskiego i Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Badania przeprowadzono z autopsji na dostępnych autorce zachowanych egzemplarzach czasopism – ok. 2150, o objętości od 8 do 12 stron. W tabeli 1. zawarto podstawowe dane dotyczące każdego czasopisma. W tabelach 2 i 3 przedstawiono rezultaty badań układu graficznego i szaty graficznej z wykorzystaniem schematu Wiktora Frantza¹⁷, zilustrowane przykładowymi układami kolumn poszczególnych periodyków.

„Przyjaciel Dzieci. Tygodnik z rycinami poświęcony nauce i zabawie dzieci przez F. Ksawerego Bełdowskiego” (Lwów; Bełdowski 1848–1852)

Pierwszy numer lwowskiego „Przyjaciela Dzieci” ukazał się 6 lipca 1848 roku drukiem Drukarni Zakładu Narodowego imienia Ossolińskich (w stopce na

a ich celem było „szerzenie nauki, oświaty, budzenie poczucia narodowości i ochrona języka polskiego” [za: Z. Mrozek, *Pelpliński „Przyjaciel Dzieci” Józefa Chociszewskiego*. „Informator Pelpliński” 2006, nr 4, [online:]<http://informator.pelplin.pl/?id=814>]. Przechowywany w Bibliotece Jagiellońskiej tom o objętości ponad 250 stron, wydany – zgodnie z informacją na karcie tytułowej w roku 1868, zawiera 8 zeszytów z 1866 roku.

¹⁴ W 1864 wychodziło w Królestwie 20 tytułów, w 1885 było ich 80, a w 1904 już 140, [za: Z. Kmieciak, *Prasa polska w Królestwie Polskim i Imperium Rosyjskim w latach 1865–1904*, [w:] *Prasa polska w latach 1864–1918*, red. J. Łojek et al., Warszawa 1976, s. 13.

¹⁵ W roku 1870 nakład warszawskiego „Przyjaciela Dzieci” wynosił 800 egz.; w 1872 – 1200 egz.; w 1874 – 3038 egz.; w 1875 – 1200 egz.; w 1896 – 3200 egz.; w 1900 – 4000 egz. [za: Z. Kmieciak, *Wydawnictwa periodyczne w Królestwie Polskim w latach 1868–1904*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1965, t. 4, z. 1, s. 142–160.]

¹⁶ Józef Chociszewski w odredakcyjnym słowie na s. 61 z. 1 z 1868, zachęcając do prenumerowania pelplińskiego „Przyjaciela Dzieci” informuje, że „dla objaśnienia przedmiotów i rozbudzenia większej chęci czytania będą dodawane odpowiednie obrazki”, natomiast redakcja lwowskiego „Przyjaciela” (wydawanego już wówczas przez Władysława Zawadzkiego) podaje na ostatniej stronie nr 13 z 1866, że „nieprzewidziane wypadki, które w tej chwili niepomyślny wpływ na wszystkie w ogóle stosunki w kraju wywarły, zmuszają i nas zawiesić tymczasowo dalsze wydawnictwo Przyjaciela Dzieci”.

¹⁷ O koncepcji W. Frantza, wraz z zastosowaniem jej do badania grafiki innych typów polskich czasopism ilustrowanych XIX wieku czytaj we wcześniejszych tekstach autorki, wymienionych w przypisie 5.

Tab. 1. Badany zbiór

podtytuł	„Przyjacieli Dzieci” (Lwów; Bełdowski 1848–1852) Tygodnik z rycinami poświęcony nauce i zabawie dzieci przez F. Ksawerego Bełdowskiego	„Przyjacieli Dzieci” (Lwów; Zawadzka 1861–1866) Pismo poświęcone nauce i zabawie z rycinami	„Przyjacieli Dzieci” (Warszawa 1861–1915) Pismo tygodniowe	„Przyjacieli Dzieci” (Peplin/Chełmno 1866–1868) Pismo sześciotygodniowe z obrazkami dla pouczenia i rozrywki dzieci, młodzieży i starszych osób	„Przyjacieli Dzieci i Młodzieży” (Poznań/Chełmno 1869–1873) Pismo obrazkowe
miejsce ukazywania się	Lwów	Lwów	Warszawa	Peplin/Chełmno	Poznań/Chełmno
lata ukazywania się	1848–1852	1861–1866	1861–1915	1866–1868	1869–1873
redaktor/wydawca	Franciszek Ksawery Bełdowski	Aniela Zawadzka; Stanisław Nowiński; Władysław Zawadzki	Władysław Ludwik Anczyk; Henryk Lewestam; Jan Kanty Gregorowicz; Emil Skiwski; Jan Skiwski; Jan Müncheimer; Jan Jaworski	Jan Chociszewski; Józef Chociszewski	Józef Chociszewski
drukarnia	Instytut Narodowy im. Ossolińskich	Drukarnia Kornelia Pillera; Drukarnia M.F. Poremby	Drukarnia Jana Jaworskiego; Drukarnia Karola Kowalewskiego; Drukarnia Emila Skiwskiego; Warszawskie Towarzystwo Akcyjne Artystyczno-Wydawnicze	Drukarnia Ignacego Danielewskiego	Drukarnia A. Schmaedicke
częstość	tygodnik	2 x w miesiącu	tygodnik	pismo sześciotygodniowe	dwutygodnik
analizowany zbiór	1848 oraz 1850 – łącznie 104 numery o objętości 8 stron każdy, przechowywane w BCz, sygn. 780 II Czas. oraz BJ sygn. 38331 II Czas.	1862 oraz 1866 – łącznie 37 numerów o objętości 8 stron każdy, przechowywane w BJ sygn. 690 II Czas.	1861–1899 – łącznie 2028 numerów po 8 + 4 (dodatki co 2 numer) stron każdy, przechowywane w BCz; w Krakowie, sygn. 566 III Czas. oraz BJ sygn. 900 III Czas.	1868 – 8 zeszytów po 64-97 stron każdy, przechowywanych w BCz w Krakowie, sygn. 956 III Czas. oraz BJ sygn. 34808 I Czas.	1872 – 26 numerów po 8 stron każdy, przechowywanych w BCz w Krakowie, sygn. 956 III Czas. oraz BJ 418467 III Czas.
tematyka tekstów	historie biblijne, historia, geografia, przyroda, wierszyki i powiastki umoralniające, rozmaitości, lamigłównki	poematy i opowiadania historyczne; powiastki i wierszyki umoralniające; szkice biograficzne; opisy ziemi; zabytki architektoniczne; wiadomości przyrodnicze	powieści, powiastki umoralniające; legendy i bajki; teksty przyrodnicze; wierszyki; komedijki; rebusy i zagadki; rozmaitości; zadania i myśli	komedijki, wierszyki, powiastki i obrázky umoralniające; opowiadania historyczne, opisy geograficzne i przyrodnicze	komedijki, wierszyki, powiastki i obrázky umoralniające; opowiadania historyczne, opisy geograficzne i przyrodnicze

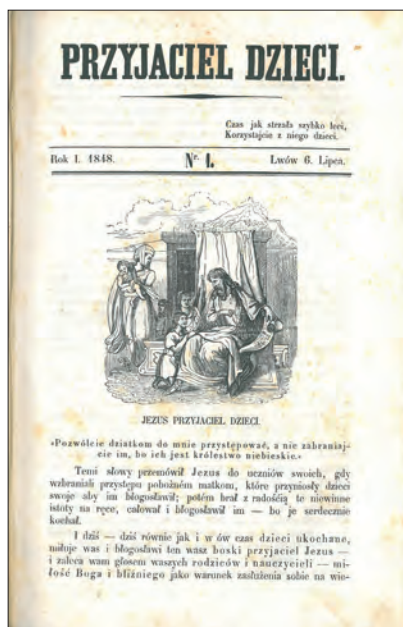
Tab. 2. Układ graficzny badanych czasopism

	„Przyjaciół Dzieci” (Lwów; Bełdowski 1848–1852)	„Przyjaciół Dzieci” (Lwów; Zawadzka 1861–1866)	„Przyjaciół Dzieci” (Warszawa 1861–1915)	„Przyjaciół Dzieci” (Pelplin/Chełmno 1866–1868)	„Przyjaciół Dzieci i Młodzieży” (Poznań/ Chełmno 1869–1873)
papier	gazetowy maszynowy, bielony, kalandrowany	gazetowy maszynowy, bielony, kalandrowany	gazetowy maszynowy, bielony, kalandrowany	gazetowy maszynowy, bielony, kalandrowany	gazetowy maszynowy, bielony, kalandrowany
format	podłużny – 14 cm x 22 cm	podłużny – 14 cm x 25 cm	podłużny – 20 cm x 29 cm	podłużny – 10 cm x 15 cm	podłużny – 18 cm x 26 cm
skład	ręczny; czcionka: popularna w XIX wieku odmiana antykwy, o pionowych i prostych kreskach głównych (w podstawowych stopniach: petit – osiem, garmond – dziesięć); brak czcionek ozdobnych	ręczny; czcionka: popularna w XIX wieku odmiana antykwy, o pionowych i prostych kreskach głównych (w podstawowych stopniach: petit – osiem, garmond – dziesięć); brak czcionek ozdobnych	ręczny/maszynowy; czcionka: popularna w XIX wieku odmiana antykwy, o pionowych i prostych kreskach głównych (w podstawowych stopniach: petit – osiem, garmond – dziesięć); czcionki ozdobne w tytule pisma	ręczny; czcionka: popularna w XIX wieku odmiana antykwy, o pionowych i prostych kreskach głównych (w podstawowych stopniach: petit – osiem, garmond – dziesięć); brak czcionek ozdobnych	ręczny; czcionka: popularna w XIX wieku odmiana antykwy, o pionowych i prostych kreskach głównych (w podstawowych stopniach: petit – osiem, garmond – dziesięć); czcionki ozdobne w tytule pisma
druk	maszynowy	maszynowy	maszynowy	maszynowy	maszynowy
farba	farba drukarska maszynowa czarna	farba drukarska maszynowa czarna	farba drukarska maszynowa czarna/kolorowa	farba drukarska maszynowa czarna	farba drukarska maszynowa czarna

Tab. 3. Szata graficzna badanych czasopism

	„Przyjaciel Dzieci” (Lwów; Beldowski 1848–1852)	„Przyjaciel Dzieci” (Lwów; Zawadzka 1861–1866)	„Przyjaciel Dzieci” (Warszawa 1861–1915)	„Przyjaciel Dzieci” (Pajlin/ Chelmo 1866–1868)	„Przyjaciel Dzieci i Młodzież” (Poznań/Chelmo 1869–1873)
kolumna	8 stron; bez podziału na szpalty; brak winiety tytułowej; ilustracje; stopka	8 stron; bez podziału na szpalty; winieta tytułowa; ilustracje; stopka	8 stron + 4 strony dodatku w co drugim numerze od 1870 do 1892; 2 lub 3 szpalty; pionową linią podziału lub bez linii; ozdoba winieta tytułowa od 1867 do nr 46 z 1891; ilustracje; stopka	64–97 stron; bez podziału na szpalty; brak winiety tytułowej; ilustracje; stopka	8 stron; dwie szpalty z pionową linią podziału; brak winiety tytułowej; ilustracje; stopka
szpalta	szerokość 10,5 cm x wysokość 19 cm	szerokość 9,3 cm x wysokość 20 cm	szerokość 9,25 x wysokość 25,5 cm	szerokość 9,5 cm x wysokość 14 cm	szerokość 7,7 cm x wysokość 21 cm
kolor	czarny; odcienie szarości	czarny; odcienie szarości	czarny; odcienie szarości; zieleni i beżu (od 1892)	czarny; odcienie szarości	czarny; odcienie szarości;
działy	zdefiniowane: Religia; Nauki przyrodzone; Opis ziemi; Historia; Krótka historia Polski; Powieści; Moralne wierszyki; Zagadki	niedefiniowane	niedefiniowane	niedefiniowane	niedefiniowane
rubryki	brak	brak	stałe, powtarzające się, np.: Ze Świata	brak	brak
tekst	rozkład artykułów zmienny w każdym numerze; brak podpisu autora pod tekstem	rozkład artykułów zmienny w każdym numerze; teksty nieopisane lub sygnowane inicjałem; autor podany w tytule poematu	rozkład artykułów zmienny w każdym numerze; z wyjątkiem tekstów w odcinkach drukowanych na stronie tytułowej; podpis autora pod tekstem	rozkład artykułów zmienny w każdym zeszycie; podpisy autorów pod wierszami i utworami scenicznymi oraz niektórymi tekstami prozatorskimi	rozkład artykułów zmienny w każdym numerze; podpisy autorów pod wierszami i utworami scenicznymi oraz niektórymi tekstami prozatorskimi
ilustracje	1–3 w numerze; drzeworyty; funkcja objaśniająca, dopełniająca tekst i ozdoba; rozmieszczenie w kolejnych numerach roku zmienne, przeważnie wewnątrz lub w pobliżu tekstu, do którego się odnoszą	1 w numerze; drzeworyty; funkcja dopełniająca tekst i ozdoba; rozmieszczenie w kolejnych numerach roku zmienne; przeważnie wewnątrz lub w pobliżu tekstu, do których się odnoszą	2–8 w numerze; drzeworyty, fotodruki; funkcja dopełniająca tekst, objaśniająca i ozdoba; przerwany w funkcji ozdobyka stroby, finaliki; bordury, winiety tytułowe tekstów; rebusy rysunkowe; rozmieszczenie w kolejnych numerach roku zmienne	1–9 w zeszytach; drzeworyty sztorcowe; funkcja dopełniająca tekst i ozdoba; rozmieszczenie wewnątrz zeszytu zmienne	1–3 w numerze; drzeworyty sztorcowe; funkcja dopełniająca tekst i ozdoba; rozmieszczenie wewnątrz kolejnych numerów w ciągu roku zmienne
styl łamania	styl łamania typowy dla periodyków ilustrowanych pierwszej połowy XIX wieku – jednoszpaltowy; teksty ciągłe z akapitami, o różnej objętości; teksty poetyckie łamane z zachowaniem zasad edycji; ilustracje drzeworytowe, środki oraz środki tekstowe (także wmiwane prawostronnie w kolumnie); podkreślenia na końcu tekstu w funkcji linii podziału	styl łamania typowy dla periodyków ilustrowanych pierwszej połowy XIX wieku – jednoszpaltowy; teksty ciągłe z akapitami, o różnej objętości; teksty poetyckie łamane z zachowaniem zasad edycji; ilustracje drzeworytowe, środki oraz środki tekstowe (także wmiwane prawostronnie w kolumnie); podkreślenia na końcu tekstu w funkcji linii podziału	styl łamania typowy dla periodyków ilustrowanych drugiej połowy XIX wieku – dwu lub trzyszpaltowy; teksty ciągłe z akapitami, o różnej objętości; teksty poetyckie i sceniczne łamane z zachowaniem zasad edycji; piętrowe tytuły o różnym kroju pisma i zmiennym stopniu czcionek; podkreślenia na końcu tekstu; ilustracje nadtekstowe, środki tekstowe, międzytekstowe oraz całostronnicowe, także o pionowej orientacji; winieta tytułowa; brak spisu treści numeru	styl łamania typowy dla periodyków ilustrowanych drugiej połowy XIX wieku; teksty ciągłe z akapitami, o różnej objętości; teksty poetyckie łamane z zachowaniem zasad edycji; piętrowe tytuły z zachowaniem jednolitego kroju pisma i różnego stopnia czcionek; ilustracje środki tekstowe oraz międzytekstowe, nad tekstem; całostronnicowe; rozkładowe; brak winiety tytułowej; brak spisu treści numeru; paginacja ciągła w obrębie roku; stopka redakcyjna	styl łamania typowy dla periodyków ilustrowanych drugiej połowy XIX wieku; teksty ciągłe z akapitami, o różnej objętości; teksty poetyckie łamane z zachowaniem zasad edycji; piętrowe tytuły z zachowaniem jednolitego kroju pisma i różnego stopnia czcionek; ilustracje środki tekstowe oraz międzytekstowe, nad tekstem; całostronnicowe; rozkładowe; brak winiety tytułowej; brak spisu treści numeru; paginacja ciągła w obrębie roku; stopka redakcyjna

ostatniej stronie numeru: Z drukarni Instytutu Narodowego im. Ossolińskich). W Spisie Rzeczy zawartych w pierwszej części z 1848 roku wyszczególniono teksty o tematyce religijnej, historycznej, z nauk przyrodzonych, opisy Ziemi oraz powieści, wierszyki moralne i zagadki. Strona tytułowa numeru nie posiadała ozdobnej winiety, tytuł pisma złożony był boldem, zwykłą czcionką bez ozdobników, podobnie jak tytuły tekstów wewnątrz numeru. Pod tytułem znajdowało się motto: „Czas jak strzała szybko leci, korzystajcie z niego dzieci” – czcionką petitową. Na środku strony tytułowej pierwszego numeru zamieszczono obrazek drzeworytowy ilustrujący tekst *Jezus przyjaciel dzieci* [niesygnowany] (rys. 1). Krótkie teksty o objętości ½-1 strony drukowane były w sposób ciągły, w jednej szpalcie, bez podpisu autorów. Przeważały teksty o charakterze moralizatorskim. Każdy numer pisma zawierał 1-3 ilustracji drzeworytowych, o prostych, schematycznych szkicach, anonimowych bądź z monogramem FB [rozwiązany w podpisie pod ilustracją w nr 45, s. 257 *Aniołowie objawiają się Piastowi* – Franciszek Bełdowski] (rys. 2) o tematyce religijnej (sceny biblijne), historycznej (wizerunki królów), geograficznej (mapy; opisy Ziemi – kraje skandynawskie), przyrodniczej (zjawiska atmosferyczne: trąba powietrzna; wodospad; serce; zęby; orangutan), sceny rodzajowe (pies ratujący tonące dziecko), popularnonaukowej (zasada działania pompy hydraulicznej – rys. 3-4). Ilustracje zazwyczaj rozdzielały na środku strony tekst któremu towarzyszyły, lub umieszczone były wewnątrz tekstu na stronach następnych.



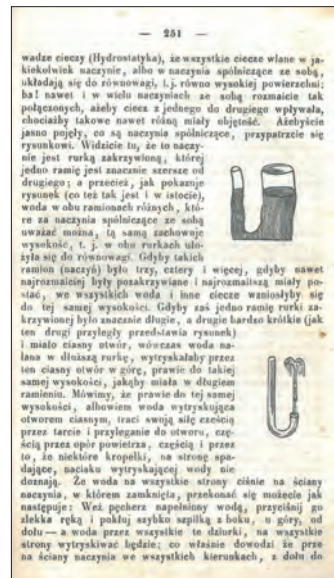
Rys. 1. „Przyjaciel Dzieci” Lwów 1848 (F.K. Bełdowski) – układ strony tytułowej



Rys. 2. „Przyjaciel Dzieci” Lwów 1848 (F.K. Bełdowski) nr 45, s. 257 – przykład ilustracji śródtekstowej *Aniołowie objawiają się Piastowi* [ryt. Bełdowski]



Rys. 3. „Przyjaciel Dzieci” Lwów 1849 (F.K. Bełdowski) nr 34, s. 266 – przykład tytułu tekstu oraz ilustracji wewnątrztekstowej, włamanej z prawej strony kolumny



Rys. 4. „Przyjaciel Dzieci” Lwów 1848 (F.K. Bełdowski) nr 30, s. 251 – przykład dwóch ilustracji wewnątrztekstowych, włamanych z prawej strony kolumny

„Przyjaciel Dzieci. Pismo poświęcone nauce i zabawie z rycinami” (Lwów; A. Zawadzka 1861–1866)

Na karcie tytułowej tomu z 1862 roku figuruje jako wydawca Aniela z Zimmermanów Zawadzka, drukował Kornel Piller (w roku 1866 redaktorem odpowiedzialnym był Stanisław Nowiński, a wydawcą Władysław Zawadzki i pismo ukazywało się drukiem K. MF Poremby). W Spisie Rzeczy tomu drugiego, w podziale odpowiadającym numerom I–XXIV wyszczególniono tytuły tekstów wraz z ich autorami oraz informacje o rycinach, bez podania ich autorów. Strona tytułowa nr 1 zawiera ozdobną winiętę sygnowaną GG lub JJ sc; R. v. Waldvein's XA Wien, a przedstawiającą scenę rodzajową w salonie, gdzie sportretowano rodzinę zajęłą czytaniem i zabawą (rys. 5). Tytuł pisma ujęto w ozdobną roślinną ramkę i złożono boldem, zwykłą czcionką bez ozdobników. Brak w winiecie informacji dotyczących roku, jest jedynie numer pisma oraz dzień i miesiąc. Druk tekstów wewnątrz numerów ciągły, w jednej szpalcie, tytuły tekstów złożone zostały zwykłą czcionką o różnym stopniu w przypadku tytułów piętrowych. Każdy numer miał objętość 8 stron, z jedną, niesygnowaną lub podpisaną monogramem (W.T.), czystą technicznie śródtekstową ilustracją drzeworytową o tematyce dotyczącej widoków lądowych (rys. 7–8) oraz architektury miast (kościół), scen rodzajowych (rys. 6) czy fauny i polowań. W stopce na ostatniej stronie numeru znalazły się informacje dotyczące częstotliwości „Przyjaciela” (1 i 15 każdego miesiąca) oraz ceny

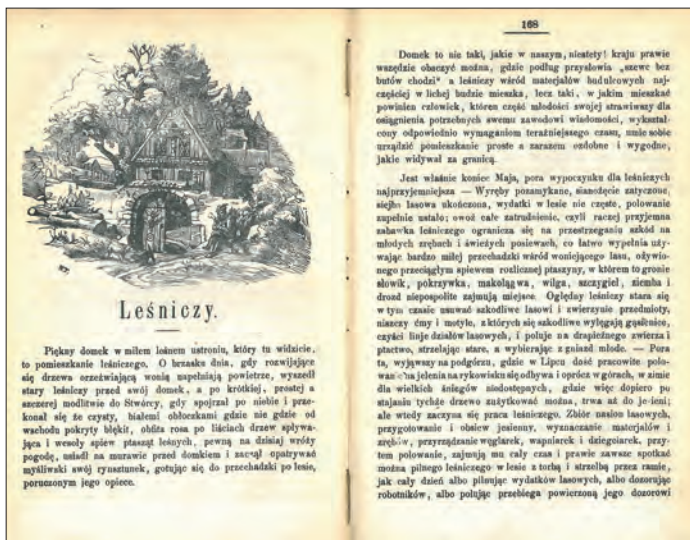
i prenumeraty, także na tereny Wielkiego Księstwa Poznańskiego. Pomiędzy numerami z roku 1862 a 1866 widać znaczną różnicę pod względem szaty graficznej: ilustracje, choć nadal niesygnowane były różnorodniejsze, bogatsze w szczegóły, zajmowały prawie całą stronę i miały lepszą jakość techniczną.



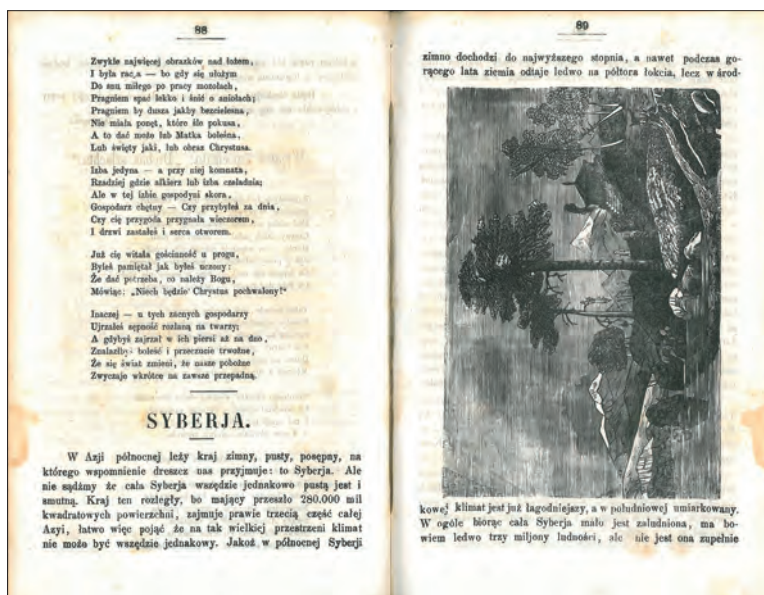
Rys. 5. „Przyjaciel Dzieci” (Lwów, A. Zawadzka) 1862 – przykład strony tytułowej nr 5 wraz z winietą



Rys. 6. „Przyjaciel Dzieci” (Lwów, A. Zawadzka) 1862, nr 8, s. 121 – przykład ilustracji śródstokowej w orientacji pionowej [niesygnowanej]



Rys. 7. „Przyjaciel Dzieci” (Lwów, W. Zawadzki) 1866, nr 11, s. 167 – przykład układu strony z tekstem prozatorskim oraz ilustracji nadtekstowej do powiastki *Leśniczy* [W.T.]



Rys. 8. „Przyjaciel Dzieci” (Lwów, W. Zawadzki) 1866, nr 6, s. 88–89 – przykład układu strony wraz z tekstem poetyckim oraz ilustracją śródtekstową o orientacji pionowej do tekstu o Syberii [W.T.]

„Przyjaciel Dzieci” (Warszawa 1861–1915)

Pierwszy numer warszawskiego „Przyjaciela Dzieci” ukazał się 3 kwietnia 1861 roku, nakładem Jana Minheimera [pisownia z karty tytułowej tomu¹⁸] i pod redakcją Henryka Lewestama, od numeru 5 z podtytułem: pismo tygodniowe. W latach 1867–1890 wydawcą był Jan Kanty Gregorowicz, dzięki któremu liczba prenumeratorów czasopisma z niespełna 750 w 1867 wzrosła do 2500 w 1875, aby w 1876 przekroczyć 3000, chociaż, jeśli chodzi o nakłady, badacze nie są zgodni odnośnie 1875 roku – w innym opracowaniu pojawia się liczba jedynie 1200 egzemplarzy¹⁹. Po śmierci Gregorowicza, redaktorem i wydawcą pisma od nr 40 z 1890 został Emil Skiwski, a po jego śmierci, od nr 28 z 1892 – Jan Skiwski. W badanym tu okresie (do 1899 roku), pismo w latach 1861–1862 odbijała Drukarnia Jana Jaworskiego, od 1863 do 1864 Drukarnia Karola Kowalewskiego, od 1865 ponownie Drukarnia Jaworskiego, a od 1874 Drukarnia Emila Skiwskiego. Od 1899 było to Warszawskie Towarzystwo Akcyjne Artystyczno-Wydawnicze. Informacje dotyczące prenumeraty podawano pod winietą tytułową każdego numeru, nato-

¹⁸ Spotykane są także inne formy nazwiska: Münchheimer oraz Minchheymer, zob. M. A. Quinkenstein, *Grafika prasowa w XIX wieku*, Kórnik 2007.

¹⁹ Zenon Kmiecik podaje 1200 egz., natomiast Wiesław Bieńkowski – 2500, jednak nie wymienia źródeł tych danych, podobnie jak liczby egzemplarzy z 1876 roku, których brak w opracowaniu Z. Kmiecika, W. Bieńkowski, *Jan Kanty Gregorowicz*. Internetowy Polski Słownik Biograficzny [online:] <http://www.ipsb.nina.gov.pl/index.php/a/jan-kanty-gregorowicz>; Z. Kmiecik, *Wydawnictwa periodyczne...*, dz. cyt.

miast w stopce na ostatniej stronie widniała nazwa drukarni oraz pisane cyrylicą zezwolenie cenzury na druk. Numeracja w obrębie lat była do 1867 ciągła, paginacja ciągła w obrębie roku.

W latach 1861–1866 tygodnik nie posiadał ozdobnej winiety tytułowej, która pojawiła się dopiero w siódmym roku (1867) od numeru 315 (rys. 9). Jej autorami byli Franciszek Tegazzo i J. lub L. Walter. Scena przedstawia popularną w owym czasie formę nauki dzieci i młodzieży. Na tle wiejskiego krajobrazu z kościołem i chałupą, wśród otoczonych girlandą roślinną dzieci obojga płci nauczyciel prowadzi lekcję, posługując się globusem. Wokół leżą: popiersie starożytnego mędrca, obraz w ramie, pergaminowe zwoje, książki, mapy, minerały i skamielina amonitowa. Tytuł czasopisma, złożony boldem, kapitalikami – wkomponowany jest w scenę. W 1870 roku, od nr 1 następuje zmiana winiety (rys. 10). Na tle podobnego krajobrazu, oparte o pierwsze litery stylizowanego tytułu periodyku stoją dziewczyna czytająca książkę i chłopiec kreślący w zeszytcie przy pomocy cyrkla. Mniejsza dziewczynka w pobliżu biega z siatką na motyle, chłopiec szkicuje. Na ziemi leżą książki, pudełka z przyrządami oraz skrzypce. Winieta nie jest sygnowana. Kolejna ozdobna winieta, z sygnaturą Drzeworytni Warszawskiej, pojawia się od nr 1 z 1876 roku (rys. 11). Na tle kościoła i chałupy, pod rozłożystym drzewem mężczyzna uczy gromadkę dziewcząt i chłopców, obok leżą książki i przyrządy naukowe. Stylizowany tytuł w bordiurze z akantu wieńczą lecące ptaki. Czwarta winieta (z monogramem WG, wskazującym na Wojciecha Gersona) pojawia się od nr 1 z 1884 (rys. 12). Na tle wiejskiego pejzażu z kościołem i łąką, pod rozłożystym drzewem dzieci uczą się i pracują w towarzystwie młodego nauczyciela. Opodal strzelba oparta o konika-zabawkę. Tytuł pisma napisany jest na zwoju ozdobną czcionką. W tym samym roku, od nr 35 winieta znów została wymieniona: tym razem gromada dzieci i młodzieży skupia się wokół starszego mężczyzny czytającego gazetę (rys. 13). Sceneria przedstawienia pozostaje podobna, wokół rozrzucone są zabawki: piłka, lalka, konik, latawiec oraz przyrządy naukowe, m.in. globus. Tytuł czasopisma złożony ozdobną czcionką rozpoczyna akantowy ornament. Ostatnia ozdobna winieta pojawia się od nr 1 z 1891 roku i przedstawia starszego mężczyznę wspierającego się na globusie stojącym na książce, w otoczeniu bawiących się i czytających dzieci (rys. 14). Z monogramu można sądzić, że autorem winiety był najprawdopodobniej Włodzimierz Zamarajew. Winieta ta znika od nr 46 i odtąd pismo ma już jedynie tytuł złożony ozdobną czcionką. Prócz winiet tytułowych numeru, od numeru 13 z 1870 do końca 1875 zamieszczano także winiety *Dodatku dla dzieci* ze scenką przedstawiającą małe dzieci trzymające wstęgę z tytułem dodatku (rys. 15) oraz, od nr 45 z 1895, kwiatową winiety działową *Ze świata* (rys. 16).

Zazwyczaj wymiana wizytówki pisma następuje w związku ze zmianą składu redakcji bądź rozszerzania profilu periodyku. W przypadku warszawskiego „Przyjaciela Dzieci” mogło tak być w istocie, choć mimo że J. Gregorowicz kierował pismem nieprzerwanie przez ponad 20 lat – w tym okresie winieta zmieniała się pięciokrotnie. Bardziej prawdopodobne jest, że ewolucja nastąpiła w wyniku



Rys. 9. Winieta z 1867, nr 315 autorstwa F. Tegazzo i J. Waltera



Rys. 10. Winieta z 1870, nr 1 [niesygnowana]



Rys. 11. Winieta z 1877, nr 1 wykonana w Drzeworytni Warszawskiej



Rys. 12. Winieta z 1884, nr 1 [WG – Wojciech Gerson]



Rys. 13. Winieta z 1884, nr 35 [niesygnowana]



Rys. 14. Winieta z 1891, nr 1 autorstwa WZ (prawdopodobnie Włodzimierza Zamarajewa)



Rys. 15. Winieta dodatku do „Przyjaciela Dzieci” 1870, nr 25



Rys. 16. Winieta działu Ze świata 1895, nr 45, s. 536.

rozszerzenia profilu oraz pojawienia się dodatku w ramach numeru. Od 1870 roku „Przyjaciół” do podtytułu: *Pismo tygodniowe nauce i rozrywce młodzieży poświęcone* dopisał z *dodatkiem dla małych dzieci*. Początkowo dodatek umieszczany był w co drugim numerze pisma (na zmianę z dodatkiem powieściowym), a od 1877 w każdym, co także zaakcentowano nową winiętą. Emil Skiwski, w którego drukarni dotychczas drukowano „Przyjaciela” z rokiem 1884 (i nową winiętą) pojawia się w stopce jako wydawca. Nie ma uzasadnienia dla zmiany winiety z początkiem czwartego kwartału 1884 roku (od nr 35) oraz od nr 1 z 1891. W tym pierwszym przypadku chodzi być może o anonsowaną (w inny, nie na łamach czasopisma sposób) premię dla prenumeratorów, dodawaną do egzemplarza w postaci „grupy złożonej z matki i trojga dzieci w serdecznym związku wzajemnej miłości”, która „w stosownej oprawie stanowić może piękną ozdobę każdego mieszkania”²⁰, a o odbiorze której redakcja powtórnie przypomina w numerze 40 z tego roku. Sceny na wszystkich winiętach, przedstawiając naukę i zabawę, podkreślają ich wartość w wychowaniu dzieci i młodzieży oraz wyrażają profil periodyku.



Rys. 17. Przykład ilustracji skomponowanej z nakładających się scen powiązanych tematycznie. „Przyjaciel Dzieci” 1895, nr 20, s. 233



Rys. 18. Przykład ilustracji międzytekstowej „Przyjaciel Dzieci” 1868, nr 15, s. 117

W Spisach Rzeczy kolejnych roczników „Przyjaciela Dzieci” znajdują się tytuły powieści, legend, poezji, wierszowanych bajek i komedylek, tekstów o tematyce historycznej (w tym z historii Polski oraz opowieści biblijnych), a także powiastki umoralniające, podróże, życiorysy, „czyny nauczające”, opisy przyrody

²⁰ „Przyjaciel Dzieci” 1884, nr 38, s. 456.

i wynalazków naukowych, listy i „pogadanki z ojcem”. Wyszczególniono również rebusy i zagadki, rozmaitości, zadania i myśli. Osobny spis podaje tytuły drzeworytów wraz z nazwiskami malarzy bądź rysowników, ale bez nazwisk rytowników. Spisy treści poszczególnych numerów czasopisma także nie zawierają nazwisk rytowników, co więcej, w przypadku ilustracji obcych – brak jest jakichkolwiek informacji o autorach, mimo że ich sygnatury są na odbitkach czytelne. W ten sposób o tym, iż w numerach 168–192 z 1864 roku znajduje się 9 ilustracji G. Dorégo do streszczenia powieści T. Mayne Reida czytelnicy mogli się dowiedzieć jedynie oglądając dokładnie karty „Przyjaciela”.



Rys. 19. Przykład niezależnych ilustracji międzytekstowych na dwóch szpaltach „Przyjaciel Dzieci” 1868, nr 15, s. 120



Rys. 20. Przykład ilustracji umieszczonej nad tekstem, na szerokości dwóch szpalt „Przyjaciel Dzieci” 1895, nr 1, s. 2

Teksty drukowane były w dwóch szpaltach z pionową linią podziału oraz poziomymi kreskami dzielącymi, lub trzyszpaltowo, także z liniami podziału – w przypadku tekstów poetyckich. Utwory sceniczne z didaskaliai łamano zgodnie z zasadami edycji. Krótkie tytuły tekstów składano zwykłą czcionką, tytuły piętrowe, np. baśni poetyckich czy utworów różnymi krojami i stopniami czcionek. Ilustracje drzeworytowe autorów polskich i od 1867 również obcych (głównie francuskich), od 1895 były także reprodukowane metodą fotochemiczną, od 2 do 8 w numerze – całostronicowe, rozkładowe, śródtekstowe, międzytekstowe, nad i pod tekstem oraz w formie bordiur lewostronnych i pełnych, jedna lub dwie na stronie, o tematyce rodzajowej (portrety, sceny rodzajowe, widoki), popularnonaukowej (sztuka użytkowa, obrazy fauny i flory, dzieje świata, opisy wynalazków technicznych) oraz alegorycznej²¹. Od 1895 pojawiają się typowe drukarskie

²¹ Typologia tematyczna w oparciu o schemat opracowany przez K. Krużela: I. Studia, postacie i sceny rodzajowe; II. Widoki; III. Zdobnictwo i sztuka użytkowa; IV. Fauna, flora, mys-

ozdobniki, przerywniki oraz inicjały. Powszechną praktyką w owym czasie było przypadkowe rozmieszczanie ilustracji wewnątrz numeru – nie towarzyszyły one na stronie tekstowi, którego dotyczyły, co z pewnością konsternowało czytelnika²², a co mogło wynikać z ekonomiki składu drukarskiego oraz chęci zachowania atrakcyjności całego numeru, jeśli nie wszystkie teksty były ilustrowane. Poniżej zamieszczono przykłady ilustracji oraz kompozycji kolumny pisma w latach 1861–1899 (rys. 17–30).



Rys. 21. Przykład ilustracji umieszczonej nad tekstem w jednej szpalcie oraz pod tekstem „Przyjaciół Dzieci” 1899, nr 20, s. 232



Rys. 22. Przykład ilustracji rozkładowej śródekstowej „Przyjaciół Dzieci” 1867, nr 315, s. 116–117

„Przyjaciół” przedrukowywał także ilustracje z innych tygodników ilustrowanych, w tym zagranicznych, na przykład w numerze 349 z 1867 roku, na stronie 394 drzeworyt *Szyby naftowe* pochodzi z „Die Illustrierte Welt” 1863, nr 2, s. 24. Został on następnie w 1880 roku zamieszczony w „Biesiadzie Literackiej” w t. 9, nr 222 na stronie 220. Na stronie 617 w numerze 52 z 1875 zamieszczona została całostronicowa ilustracja *Kopalnia soli w Wieliczce* autorstwa Waltera, którą w 1862 roku znaleźć można w nr 21, s. 328 lwowskiego „Przyjaciół Dzieci” Anieli Zawadzkiej. Ilustracje do tekstów popularnonaukowych natomiast były przez redakcję zamawiane u Jana Lewickiego²³. Poniżej, jako dowód praktykowanej wów-

listwo; V. Personifikacje, alegorie, emblematy, fantastyka; VI. Dzieje świata [K. Krużel, *Wśród starych rycin. Wybrane zagadnienia opracowania formalnego dawnej grafiki*, Kraków 1999].

²² Na przykład obrazkowi dramatycznemu *Trafila kosa na kamień napisanemu dla panny Aleksandry Werner przez Janka z Bielca* na stronie 12 towarzyszyła ilustracja zatytułowana *Gniazdo szczyrów w Ameryce Południowej*, która odnosiła się do zamieszczonego na stronie 10 krótkiego tekstu pt. *Szczyry* [„Przyjaciół Dzieci” 1868, nr 2].

²³ Przykładowo: *Soczewka wypukła* [rys. Jan N. Lewicki] „Przyjaciół Dzieci” 1865, nr 224, s. 221; *Przyrzędy do dagerotypii* [rys. Jan N. Lewicki] „Przyjaciół Dzieci” 1865, nr 225, s. 232;

czas pomiędzy redakcjami pism wymiany klocek drzeworytniczych, przykład ilustracji przedrukowanej z „Wędrowca”, z innym tytułem, bez podania nazwisk autorów: Alexandre’a de Bara oraz Charlesa Laplante (rys. 31–32).



Rys. 23. Przykład ilustracji o orientacji pionowej, wstawianej lewostronnie w kolumnę „Przyjaciel Dzieci” 1890, nr 10, s. 112

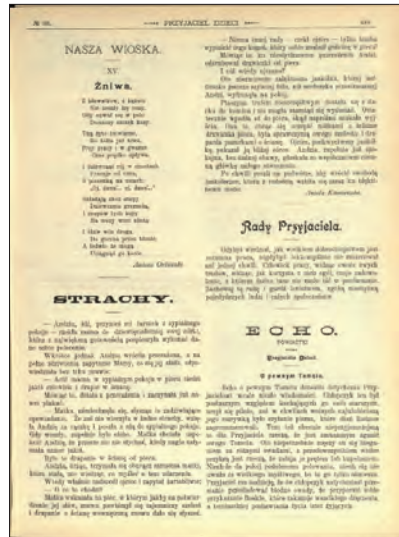


Rys. 24. Przykład kompozycji strony z winiętką tytułową, ozdobnikami i ilustracją, na którą został nałożony tekst wiersza „Przyjaciel Dzieci” 1895, nr 20, s. tytułowa

Oblewanie płytki kolodionem [rys. Jan N. Lewicki] „Przyjaciel Dzieci” 1865, nr 226, s. 240. Jan Nepomucen Lewicki (1795–1871) – rysownik, litograf, rytownik, malarz i fotograf. Był studentem Józefa Brodowskiego w Szkole Sztuk Pięknych w Krakowie, równocześnie pracując w zakładzie litograficznym Piotra Wyszowskiego. W 1825 przeniósł się do Warszawy na studia z zakresu sztycharstwa u Kretłowa i litografii u Mintera w Oddziale Sztuk Pięknych UW. W 1829 roku dyrektor Litografii Banku Polskiego Seweryn Oleszczyński zaproponował mu etatowe stanowisko w Litografii Banku za rocznym wynagrodzeniem 300 zł. Wykonywał litografie do pisma „Kolumb”, wydawanego przez Michała Dembińskiego. Po powstaniu, w którym brał udział w 8 Pułku Piechoty Liniowej osiadł w Paryżu, gdzie malował obrazy olejne, wykonywał miedzioryty, staloryty i litografie. Po powrocie do Warszawy, od 1860 był kierownikiem drzeworytni „Tygodnika Ilustrowanego” i prowadził zakład fotograficzny. Ok. 1865 ponownie osiadł w Paryżu. Wykonywał ilustracje do czasopism i książek (litografie i drzeworyty), m.in. zilustrował miedziorytami *Pamiętniki* Jana Chryzostoma Paska; realizował widoki architektoniczne, pejzaże, portrety postaci współczesnych i historycznych, a także sceny rodzajowe i satyryczne; opracował ubiory polskie w dziele L. Zienkowicza *Les costumes du peuple polonais* (wyd. 1841), rysował i rytował ilustracje *Zbioru starożytności polskich w Paryżu* (ok. 1850). Zob. I. Płazewski, *Spojrzenie w przeszłość polskiej fotografii*, Warszawa 1982, s. 84–87.



Rys. 25. Przykład trójszpaltowej budowy kolumny oraz winietki tekstowej do *Baśni o żelaznym wilku* Antoniego Czajkowskiego. „Przyjaciel Dzieci” 1861, nr 39, s. 309



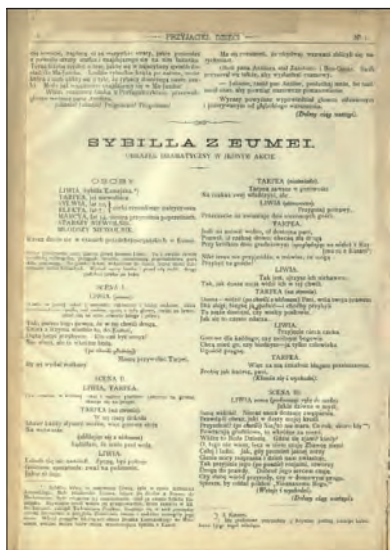
Rys. 26. Przykład układu graficznego kolumny, różnych typów tekstów oraz tytułów. „Przyjaciel Dzieci” 1899, nr 30, s. 359



Rys. 27. Przykład kompozycji ostatniej kolumny pisma z rebusami rysunkowymi. „Przyjaciel Dzieci” 1861, nr 10, s. 80



Rys. 28. Przykład ilustracji całościowej o orientacji pionowej. „Przyjaciel Dzieci” 1895, nr 1, s. 5



Rys. 29. Przykład łamania kolumny z tekstem scenicznym z didaskalami. „Przyjaciel Dzieci” 1895, nr 1, s. 8



Rys. 30. Zapowiedź nowej typografii – strona tytułowa z pustym obszarem wokół ilustracji. „Przyjaciel Dzieci” 1895, nr 45



Rys. 31. *Sidla na hipopotamy* [rys. Alexandre de Bar; ryt. C. Laplante]. „Wędrowiec” 1866, t. 8, nr 3, s. 60



Widoki z Afryki. Polów Hippopotama przez mieszkańców osady Niamotobi, zajmujących się głównie polowaniem na te zwierzęta.

Rys. 32. Widoki z Afryki. Polów hipopotama przez mieszkańców osady Niamotobi, zajmujących się głównie polowaniem na te zwierzęta [bs]

„Przyjaciel Dzieci” Warszawa 1885, nr 40 s. 469

Teksty zamieszczane w „Przyjacielu Dzieci” w większości podpisane były nazwiskami znanymi w środowisku literackim Warszawy, między innymi Teofila Lenartowicza, Ludwika Niemojowskiego, Antoniego Edwarda Odyńca, Adama Pługa, Artura Oppmana, Jana Kantego Gregorowicza, Władysława Ludwika Anczyca, Henryka Wernica, Wiktora Gomulickiego, Adolfa Dygasińskiego, Walerego Przyborowskiego. Ilustrowali tygodnik Juliusz Kossak, Wojciech Gerson, Franciszek Kostrzewski, Józef Polkowski, Franciszek Tegazzo, Henryk Pillati, a z artystów obcych: Gustave Doré, Henri Leutemann, Aleksandre de Bar, Alfred de Molins, Charles Lancelot, Pierre Blanchard, Pierre Eugène Grandsire, Robert Kretschmer, natomiast autorami drzeworytów byli Kazimierz Krzyżanowski, Jan Styfi, Franciszek Szymborski, Aleksander Regulski, Jan Nepomucen Lewicki, Bronisław Puc, Feliks Zabłocki, Henryk Kübler, Ignacy Chełmicki, Władysław Bojarski, Ludwik Fryk, Andrzej Dudrak, Maria Baczewska, Edward Drążkiewicz, Michał Kluczewski, Anna i Helena Orłowskie, Andrzej Zajkowski, Kazimierz Olszewski oraz rytownicy francuscy, między innymi Laly, Auguste Trichon, Henri Theophile Hildibrand, Felix-Jean Gauchard, Jules Huyot, Charles Laplante, Adolphe-Fraçois Pannemaker. Zestawienie nazwisk artystów polskich i obcych których ilustracje zamieszczone zostały w pięciu omawianych tygodnikach zawiera tabela 4.

Tab. 4. Artysty polscy i obcy których ilustracje zamieszczono w badanych czasopiśmie

	„Przyjaciół Dzieci” (Lwów; Beldowski 1848–1852)	„Przyjaciół Dzieci” (Lwów; Zawadzka 1861–1866)	„Przyjaciół Dzieci” (Warszawa 1861–1915)	„Przyjaciół Dzieci” (Peplin/Chełmno 1866–1868)	„Przyjaciół Dzieci i Młodzieży” (Poznań/ Chełmno 1869–1873)	
rysownicy	brak sygnatur	WA; WE	Dyamentowski P.; Polkowski J., Pawłowski J.; Podbielski B., Kostrzewski F.; Kossak J.; Sypniewski. Brochocki W.; Staszkowski J.; Machowski; Modzelewski A.; Brzeszczot F.; Kozarski A.; Müncheimer J.; Cegiński, Schouppé A.; Tegazzo F.; Gerson W.; Pillati H.; Dore G.; Leutemann H.; Felix-Thorigny; Janet-Lange; de Bar A.; De Molins A.; Pothey; Pauquet; Philippoteaux; Castelli; Weit H.; Brown H.; Coppin E.; Vastine E.; Charpentier E.; Lancelot D.; Judemihl; Pinot; Keyl; Lesestre; Pyne; Pontenier et Pieroon; Feroglio; Linton H.; Godefroy-Durand; Moynet; Grandisire E.; Girardet C.; Roevens I.; Blanchard P.; Staal G.; Duvivier A.; Germain L.; Kretschmer R.	brak sygnatur	Bayard E., Reynaud	
malarze	brak sygnatur	brak sygnatur	Rudzki; Leihmann H.; Napier W.; Szermentowski J.; Löffler L.	brak sygnatur	Matejko J.	
rytownicy	Beldowski F.	Walter J.	Krzyżanowski K.; Walter J.; Styfi J.; Kluczewski M.; Szymborski F.; Reguński A.; Lewicki J.; Puc B.; Zabłocki F.; Kubler H.; Chelmiński J.; Bojarski W.; Fryk L.; Dudrak A.; Jasiński J.; Józefa K.; Jezierski J.; Moniuszko E.; Baczevska M. [Marya B.]; Budziłowicz; Drażkiewicz; Sosinński; Wanda W.; Orłowska A.; Orłowska H.; Zajkowski A.; Chelmiński I.; Olszewski K.; Filipowicz H.; Holc S.; Baranowski S.; Bosse H.; Haehle C.; De la Haye E.; Laly, Trichon; Piaud; Therington A.; Gauchard J.; Boetzel; Laplante C.; Roth O.; Breton; Fagnion J.; Huyot; Brugnot; Rose; Pannemaker; Barbant; Maurand C.; Dupre; Bisson-Cottard; Right W.; De Berny; Pearson; Tarbesse; Harral H.; Thomas W.; Berard; Delannoy; Freeman W.; Rousseau A.; Pouget; Allouis Ch.; Timms; Vinet A.; D’Freguer; Sacre; Dumont; Goodall J.; Morin E.; Chambaron; Pontenier; Sotain; Wimper; Greenway J.; Best & Cie; Cosson-Smeeton; Best-Leloir; Mesnel; Leroux E.; Louartley; Sly S.; Jackson; Reiche W.; Cooper L.	brak sygnatur	Styfi J.; Chelmiński J.; Cholewiński J; [pisownia nazwiska oryginalna]	Krzyżanowski K.; Schubeler J.; Dzierzbicki M.; Hildibrand; Kretschmer; John; de Berny
zakłady foto	brak sygnatur	brak sygnatur	Zakład chemigraficzny w Drukarni Józefa Ungra w Warszawie [U]	brak sygnatur	brak sygnatur	
zakłady drzeworytnicze	brak sygnatur	R. v. Waldvein’s XA Wien	Drzeworytnia Müncheimera; Drzeworytnia Warszawska; Drzeworytnia Kłosów; XA H. Specher; O. Roth; CA v. W. Penor; G. Bott; A. Brockhaus XA;	brak sygnatur	brak sygnatur	

O ile sylwetki polskich artystów są powszechnie znane, poświęcono im także odrębne opracowania²⁴ o tyle nazwiska rysowników i rytowników francuskich (z wyjątkiem G. Doré²⁵) i niemieckich, mimo że słynnych w owym czasie w Europie, polskiemu czytelnikowi niewiele dziś mówią. Autorka zapoczątkowała opracowywanie biogramów 22 spośród ponad 200 rozpoznanych grafików francuskich, których prace zamieszczały polskie tygodniki ilustrowane drugiej połowy XIX wieku²⁶, a poniżej dla przykładu podany jest biogram wraz z sygnaturami rysownika Aleksandra de Bara oraz rytownika Felixa-Jeana Gaucharda, których drzeworyty ilustrowały także „Przyjaciela Dzieci”.

Alexandre de Bar urodził się w 1821 w Montreuil-sur-Mer. W 1836 znalazł zatrudnienie w pracowni dekoracji porcelany, gdzie pracował pod kierunkiem Alexisa de Fontenay do 1842 roku, kiedy to porzucił ceramikę i poświęcił się malowaniu pejzaży. W 1851 roku ilustrował wraz z duetem Janet-Lange, V. Beaucé, E. Bretonem, Catenaccim i Freemanem Hon-grie ancienne et moderne J. Boldényi. Ilustracje te rytowali Trichon, Brevière, Fagnion, E. Therington, E. Deschamps, Blaise, Hildibrand, Montigneul, Pothey i Rose. W 1856 roku wyruszył na wyprawę do Egiptu, a po powrocie do Francji swe rysunki zamieszczał w „Magasin Pittoresque” i „Le Tour du Monde” oraz, od 1860 roku, w *Nouveaux voyages en zigzag* autorstwa Rodolphe’a Töpffera. Zmarł w 1901 roku. Jego rysunki na drewnie odznaczają się doskonałą techniką wykonania.



Sygnatury Alexandre’a de Bara

²⁴ M. Opalek, *Drzeworyt w czasopiśmie polskich XIX stulecia*, Wrocław 1949; J. Zawadzki, *Franciszek Tegazzo (1829–1879) – malarz niespełniony, ilustrator z konieczności*, Warszawa 2009; I. Jakimowicz, *Franciszek Kostrzewski*, Warszawa 1952; A. Vetulani, *Wojciech Gerson*, Warszawa 1952; K. Olszański, *Juliusz Kossak*, Wrocław 1988; I. Jakimowicz, *Rysunki Henryka Pillatiego*, Warszawa 1958.

²⁵ A. Pieńkos, *Gustave Doré – portret artysty doby wczesnego kapitalizmu*, [w:] *Wizerunek artysty. Studia z dziejów sztuki XIX i XX wieku*, pod red. M. Kitowskiej-Łysiak i P. Kosiewskiego, Lublin 1996, s. 71–84; A. Pieńkos, *W poszukiwaniu idealnej księgi. Doré, Hugo i nowoczesna ilustracja*, „Ikonotheka. Prace Instytutu Historii Sztuki UW” 1996, t. 11, s. 137–167; D. Kamińska, *Grafika Gustave’a Dorégo w tygodniku „Wędrowiec” z lat 1863–1883*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 2009, z. 1, s. 120–158.

²⁶ D. Kamińska, *Dessiné et gravé... Francuskie drzeworyty w polskich tygodnikach ilustrowanych XIX w. na przykładzie tygodnika „Wędrowiec” (część I)*, „Toruńskie Studia Bibliologiczne” 2014, nr 2, s. 9–36. W pierwszej części pracy zamieszczone są biogramy przedstawiające sylwetki i dorobek artystyczny 7 artystów: Emile’a Bayarda, Henriego Blancharda, Adolphe’a Gusmana, Henriego Hildibranda, Julesa Huyota, Adolphe’a-Fracoisa Pannemakera oraz Edouarda Riou oraz dane biograficzne dalszych 13: Alexandre’a de Bara, Antoine’a V. Bertranda, Hercule’a L. Catenacciego, Huberta Clergeta, A. Domsa [imię nieznanne], Gustave’a Dorégo, Felixa-Jeana Gaucharda, Louisa-Alphonse’a Gerarda, Richarda Illnera, Charlesa Laplante, Théodore’a F. Lixa, Eugena L. Meuniera, Alphonsa-Marie de Neuville’a, Alfreda Sargenta oraz Isidore’a J. Taylora. W drugiej części artykułu („Toruńskie Studia Bibliologiczne” 2015, nr 1, s. 9–48) zaprezentowano przykładowe drzeworyty wraz z ich analizą artystyczną.

Felix-Jean Gauchard, urodził się w Paryżu w 1825 roku. Był studentem Henri-Désiré Porreta, wystawiał swoje prace na paryskim Salonie w roku 1851 i 1872. Rytował ilustracje do *L'Histoire des Peintres* Charlesa Blanca (1861) oraz do *Le Joueur de violon bossu* autorstwa Félix-Jeana Gaucharda, Adriaena Van Ostade, Louisa Marvy'ego i Julesa V. Renouarda, a także według Rembranta, *Jésus Christ chassant les vendeurs du Temple*. Współpracował z „Le Tour du Monde”, „Musee des Familles” i „Magasin Pittoresque”, przygotowywał także drzeworyty do rysunków Bertalla (1856). Wykonał ilustracje do dzieła H. Balzaca *Les Contes drolatiques* (1855), *La Complainte du Juif errant* (1856) autorstwa Ernesta Dore oraz *Pernette* (1870) Victora Delaprada z rysunkami Julesa Didiera. Rytował dla Gustave'a Dorego. Zmarł w 1872 roku.

Sygnatury Felixa-Jeana Gaucharda

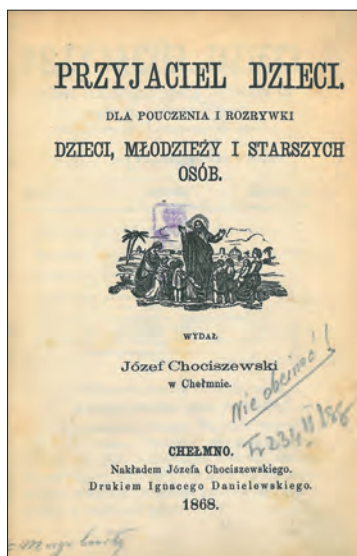
W pierwszych latach ukazywania się tygodnika (do 1870) spisy rzeczy roczników zawierały informacje o liczbie drzeworytów zamieszczonych w numerach z danego roku, przykładowo w 1861 było ich 203, w 1863 – 300, w 1867 – 220, w 1870 – 150. Do 1899 roku liczba ilustracji wynosiła średnio 200–250 w roczniku, z tego w pierwszych latach ok. 30% ilustracji było niesygnowanych (z wyjątkiem roku 1864, gdzie na 244 tylko 8 nie miało sygnatur artystów), natomiast w ostatnich latach 90% ilustracji wykonywanych techniką chemigraficzną nie posiadało sygnatur bądź oznaczone były jedynie literą U, która wskazywała na zakład chemigraficzny w Drukarni Józefa Ungra²⁷. W badaniach odbitek drzeworytniczych z autopsji zwraca uwagę fakt przycinania narożników w procesie składu kolumn pisma, co wskazuje albo na konieczność ukrycia zużycia matryc (ich kiepski stan techniczny widać także na odbitce – słabe kontury sprawiają, że obrazki są zbyt jasne lub ciemne i niewyraźne), albo na zacieranie autorstwa ze względu na koszty wypożyczania klocków, zwłaszcza z drukarni obcych. Niestety, brak źródeł redakcyjnych nie pozwala na zweryfikowanie tych hipotez.

*„Przyjaciel Dzieci. Dla pouczenia i rozrywki dzieci, młodzieży i starszych osób”
(Pelplin/Chełmno 1866–1868)*

U góry strony tytułowej tomu z 1866 roku widnieje tytuł złożony boldem czcionką zwykłą, bez ozdóbek oraz, pod typowym ozdobnikiem drukarskim, podtytuł wraz z informacją, że pismo wydaje Józef Chociszewski w Pelplinie (rys. 33). Tom zawiera VIII łączonych zeszytów o różnej objętości (np. zeszyt I ma 61 stron, a zeszyty II–III oraz IV–VIII są połączone w jedną całość), w sumie jest to ponad 250 stron, z przypadającymi na zeszyt 8–11 niesygnowanymi ilustracjami (rys. 34–37) o tematyce religijnej, przyrodniczej (portrety zwierząt i owadów), historycznej (portrety sławnych ludzi); technicznej (latarnia morska), a także

²⁷ M. Lech, *Drukarze i drukarnie w Królestwie Polskim 1869–1905*, Warszawa 1979, s. 268.

przedstawiających widoki miasta (kościół). Teksty krótkie drukowane były w układzie jednoszpaltowym, niektóre z podpisami autora. Utwory sceniczne rozmieszczano na stronie z zachowaniem zasad edycji. Tytuły tekstów złożone były boldem, zwykłą czcionką bez ozdobników. Numeracja stron ciągła w obrębie tomu, w górnym marginesie, na środku strony. W stopce na ostatniej stronie umieszczono informację, że pismo drukowane było czcionkami HF Boeniga w Gdańsku.



Rys. 33. „Przyjaciel Dzieci” (Chociszewski, Pelplin/Chełmno 1868) – strona tytułowa tomu zawierającego zeszyty I–VIII z roku 1866



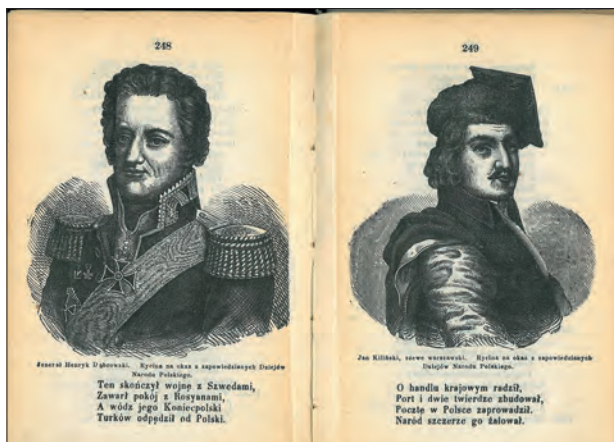
Rys. 34. „Przyjaciel Dzieci” 1866, z. IV–VIII, s. 224 – przykład ilustracji całostronicowej *Anioł Stróż* [J. Chełmicki]



Rys. 35. „Przyjaciel Dzieci” 1866, z. IV–VIII, s. 192–193 – przykład ilustracji nadtekstowej oraz układu graficznego kolumny z tekstem komedii *Batozek* z didaskaliami



Rys. 36. „Przyjaciel Dzieci” 1866, z. IV–VIII, s. 216–217 – przykład ilustracji podtekstowej *Kościół katedralny w Krakowie* [J. Cholewiński (!) – zapis nazwiska z odbitki] oraz układu graficznego kolumny z tekstem ciągłym



Rys. 37. „Przyjaciel Dzieci” 1866, z. IV–VIII, s. 248–249 – przykład stron rozkładowych z nadtekstowymi, niesygnowanymi portretami generała Henryka Dąbrowskiego i szewca Jana Kilińskiego (z informacją, że są to ryciny okazowe z *Dziejów Narodu Polskiego**) oraz układu graficznego kolumn z tekstem poetyckim

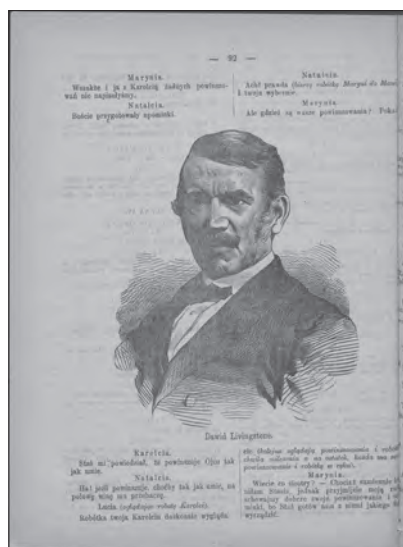
* Chodzi o bogato ilustrowane dzieło Józefa Chociszewskiego, *Dzieje narodu polskiego dla ludu polskiego i młodzieży* [wydanie czwarte nakładem Księgarni J. K. Żupańskiego w Poznaniu 1878 dostępne w kopii cyfrowej w: Internet Archive [online] <https://archive.org/details/dziejenarodupol00chocgoog/>]. Autor w *Słówwku do czwartego wydania* informuje, że wydanie pierwsze ukazało się w 1869 w 7000 egzemplarzy, z których 4000 zapisano w przedpłacie. Portret Kilińskiego znajduje się na stronie 176, a Dąbrowskiego na 185.

„Przyjaciel Dzieci i Młodzieży” (Poznań/Chełmno 1869–1873)

Analizie poddano jedynie rocznik 1872 zawierający 26 numerów i przechowywany w Bibliotece Czartoryskich w Krakowie²⁸. Strona tytułowa numeru 1 nie posiada ozdobnej winiety, w tytule występuje czcionka ozdobna pogrubiona oraz zwykła, pod informacjami odnośnie numeru kolejnego, daty i roku wydania pisma znajduje adnotacja o częstotliwości oraz prenumeracie, a także portret Hipolita Cegielskiego autorstwa Jana Matejki i Kazimierza Krzyżanowskiego. Dwutygodnik o objętości 8 stron, wypełnia druk ciągły w kolumnach dwuszpaltowych, oddzielonych pionową cienką linią. Utwory sceniczne wraz z didaskaliaми składane były zgodnie z zasadami edycji. Pod niektórymi tekstami widnieje podpis autora, np. *Cześć dla rodziców*, Florian Czerwiński [nr 19, s. 151]. Tytuły tekstów zostały złożone boldem, zwykłą czcionką, bez ozdobników. Strony numerowano w sposób ciągły w obrębie roku, na środku górnego marginesu strony. W numerze było średnio 1–3 ilustracji, przeważnie dobrej jakości technicznej, choć zdarzały się nieczytelne (być może była to wina wytartych klisz drzeworytniczych), o tematyce religijnej oraz portrety znanych ludzi, widoki miasta, fauna i flora (rys. 38–41). Drzeworyty w większości nie posiadały sygnatur autorów, a ich miejsce w numerze było przypadkowe – często nie towarzyszyły one tekstowi, z którym umieszczone zostały w kolumnie. Na ostatniej stronie zamieszczano też obrazkowe rebusy.



Rys. 38. „Przyjaciel Dzieci i Młodzieży” Poznań/Chełmno 1872, nr 9 – przykład strony tytułowej z ilustracją



Rys. 39. „Przyjaciel Dzieci i Młodzieży” Poznań/Chełmno 1872, nr 12 i 13, s. 92 – Portret Livingstone’a – przykład ilustracji nieadekwatnej do tekstu na stronie

²⁸ Pełny zbiór jest przygotowywany do opublikowania w Wielkopolskiej Bibliotece Cyfrowej, [online:] <http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/405372?tab=1>



Rys. 40. „Przyjaciel Dzieci i Młodzieży” Poznań/Chełmno 1872, nr 14, s. 108 – przykład strony bez tekstu, z 3 ilustracjami: *Orka pod ryż*, *Przesadzanie ryżu* i *Młócenie ryżu* [Hildibrand]



Rys. 41. „Przyjaciel Dzieci i Młodzieży” Poznań/Chełmno 1872, nr 1, s. 4-5 – przykład ilustracji rozkładowej śródtekstowej – *Kościół Panny Marii w Krakowie*

Analiza formalna i rzeczowa ilustracji

Ilustracje w czasopiśmie można podzielić na te „dla dzieci”, zawierające przedstawienia o wartościach edukacyjnych i artystycznych, dostosowane do percepcji młodego czytelnika oraz „o dzieciach” – będące graficznym zobrazowaniem

scen rodzajowych (nauki i zabawy) z udziałem dzieci, adresowanych zarówno do dzieci jak i dorosłych czytających dzieciom powiastki umoralniające ilustrowane takimi obrazkami. We wszystkich badanych czasopismach znajdują się te kategorie ilustracji, choć największą różnorodność tematyczną w obrębie każdej kategorii prezentuje warszawski „Przyjaciel Dzieci”.

Ze względu na technikę wykonania wyróżnić należy ilustracje (drzeworyty lub fotografie powielane w prasie technikami fotochemicznymi pod koniec XIX wieku) powstałe na podstawie istniejącego już dzieła sztuki, na przykład obrazu olejnego czy rzeźby oraz te powstałe według szkicu wykonanego „w naturze”, czyli w czasie wyprawy naukowo-badawczej w nowoodkrywane rejony Ziemi. Trzecią grupę będą stanowić ilustracje wykonane specjalnie, nierzadko na zamówienie wydawcy książki bądź periodyku, na potrzeby określonego tekstu literackiego czy popularnonaukowego.

Pod względem formalnym, ilustracje w analizowanych czasopismach zostały sklasyfikowane z uwzględnieniem ich miejsca w czasopiśmie oraz funkcji pełnionej w tekście, któremu towarzyszyły. Na rys. 1–41 zaprezentowane zostały przykładowe strony każdego z analizowanych czasopism, w których wyróżniono ilustracje całostronicowe, rozkładowe, śródtekstowe (obwiedzione tekstem), wewnątrztekstowe lub międzytekstowe (nieobwiedzione tekstem), nad i pod tekstem, włamane w lewą lub prawą szpalę, zorientowane poziomo lub pionowo. Z badanych czasopism jedynie w warszawskim „Przyjacielu Dzieci” występują wszystkie wymienione lokalizacje, w pozostałych periodykach dominują ilustracje śródtekstowe oraz międzytekstowe.

Podstawową funkcją ilustracji w czasopiśmie dla dzieci w XIX wieku była funkcja dopowiadająca, wynikająca z edukacyjno-umoralniających charakterów tekstów powiastek oraz z treści utworów scenicznych, poetyckich, opowiadań i powieści. Teksty popularnonaukowe uzupełniane były ilustracjami informacyjnymi i objaśniającymi (jak coś działa), a także wyjaśniającymi (dlaczego coś działa). Wszystkie ilustracje miały za zadanie ułatwić zrozumienie i uatrakcyjnić tekst, a wywołując określone emocje, inspirować dzieci do własnych poszukiwań²⁹.

Analizy tematycznej ilustracji dokonano w oparciu o typologię opracowaną przez K. Krużela, a jej wyniki zawarte zostały w tabeli 5. Były to studia portretowe i postaci sławnych ludzi, sceny z życia wsi i mieszczaństwa (do powiastek umoralniających dla dzieci), charakterystyczne typy ludzkie (zwłaszcza wizerunki ludzi innych ras w tekstach podróżniczych), krajobrazy lądowe i morskie (polskie i zagraniczne), architektura miejska i wiejska (zamki, dwory), pomniki i sztuka użytkowa, wizerunki zwierząt, szkice roślin, sceny polowań, ilustracje do scen biblijnych, ilustracje obrzędów ludowych (zapusty) i baśni, sceny historyczne, a także

²⁹ Do sprawy ilustracji jako czynnika ułatwiającego zrozumienie tekstu przywiązywał dużą wagę Jan Chęciński, długoletni współpracownik i aktywny członek zespołu redakcyjnego warszawskiego „Przyjaciela Dzieci” – sposób ich zastosowania, jako dopełnienie treści edukacyjno-poznawczych, świadczył o docenianiu już w latach sześćdziesiątych poglądowej metody nauczania. Za: K. Kuliczowska, *Literatura dla dzieci i młodzieży ...*, dz. cyt., s. 108.

Tab. 5. Tematyka ilustracji

	„Przyjaciół Dzieci” (Lwów; Bełdowski 1848–1852)	„Przyjaciół Dzieci” (Lwów; Zawadzka 1861–1866)	„Przyjaciół Dzieci” (Warszawa 1861–1915)	„Przyjaciół Dzieci” (Pelplin/Chełmno 1866-1868)	„Przyjaciół Dzieci i Młodzieży” (Poznań/Chełmno 1869–1873)
Studia, postacie i sceny rodzajowe	studia portretowe; charakterystyczne typy ludzkie	sceny z życia wsi i mieszczaństwa	studia portretowe i postaci; sceny z życia wsi i mieszczaństwa (do powiastek umoralniających dla dzieci); charakterystyczne typy ludzkie; zawody i profesje; wieśniacy i plebejusze	portrety sławnych ludzi; sceny z życia wsi (praca i zabawa)	studia portretowe i postaci; sceny z życia wsi i mieszczaństwa; charakterystyczne typy ludzkie; zawody i profesje; wieśniacy i plebejusze
Widoki	krajobrazy lądowe; architektura miejska	krajobrazy lądowe; architektura miejska	krajobrazy lądowe i morskie (polskie i zagraniczne); architektura miejska i wiejska (zamki, dwory);	krajobrazy lądowe; architektura miejska (kościół)	krajobrazy lądowe; architektura miejska (kościół)
Zdobnictwo i sztuka użytkowa	pomniki	brak	pomniki; sztuka użytkowa	brak	pomniki
Fauna, flora, myślistwo	wizerunki zwierząt; szkice flory	wizerunki zwierząt; sceny polowań	wizerunki zwierząt; szkice flory; sceny polowań	wizerunki zwierząt	wizerunki zwierząt
Personifikacje, alegorie, emblematy, fantastyka	ilustracje do scen biblijnych	brak	ilustracje do scen biblijnych; ilustracje obrzędów ludowych (zapusty); baśniowe	ilustracje do scen biblijnych	ilustracje obrzędów religijnych
Dzieje świata	sceny historyczne; szkice techniczne	sceny historyczne	sceny historyczne; ilustracje i szkice techniczne	sceny historyczne	sceny historyczne; ilustracje techniczne

ilustracje i szkice techniczne. We wszystkich periodykach najliczniej występowały ilustracje historyczne oraz do scen biblijnych (Starego Testamentu), choć lwowski „Przyjaciół Dzieci” (1861–1866) nie zawierał tej drugiej kategorii. Najbogatszy w różnorodną tematykę ilustracji był warszawski „Przyjaciół Dzieci”. Pod koniec XIX wieku pojawiają się w tym tygodniku ilustracje wykonane metodą fotochemiczną, a ich tematami są wydarzenia bieżące, na przykład pożar poczty w Zakopanem (1899, nr 10, s. 112). Mimo, że ich jakość nie jest doskonała, stanowią zapowiedź ilustracji o typie reportażowym.

Wartości artystyczne ilustracji

Ilustracje są tym, co od razu przykuwa uwagę współczesnego czytelnika prezentowanych czasopism. Wykonane już dziś zapomnianą techniką drzeworytu sztorcowego odznaczają się prostotą, czytelnością oraz realizmem przedstawień. Jako typowe obrazy zamieszczane w czasopismach ilustrowanych drugiej połowy XIX wieku w Europie, miały w malarski sposób, jak najwierniej odzwierciedlać rzeczywistość, zgodnie z panującym stylem w sztuce. Jednak, mimo że posiadały wartość głównie użytkową, nie były pozbawione artyzmu.

Próby oceny wartości artystycznych ilustracji w pięciu analizowanych periodykach dokonano w oparciu o autorski model obejmujący elementy składowe przedstawień (kompozycję scen i jej składowe, czyli pierwszy plan oraz tło), a także dynamikę obrazu, odmienne szczegóły np. twarzy czy detali architektonicznych, ogólny klimat ilustracji, technikę wykonania i wiążący się z nią styl. Poniżej zamieszczony została przykładowa analiza ilustracji *Widoki z Afryki* (rys. 32) zgodnie z powyższym modelem.

W czasopismach dla dzieci przeważały ilustracje realistyczne, o kompozycji otwartej (czyli nieograniczonej ramami obrazu), z dobrze zaznaczonymi elementami pierwszego planu, niewieloma szczegółami, zwłaszcza w scenach rodzajowych, których podobny schemat ujęcia daje się zauważyć w każdym analizowanym tytule prasowym. Sceny te były w większości szkicami ilustracyjnymi do tekstów umoralniających, jedynie warszawski „Przyjaciół Dzieci”, z uwagi na większą różnorodność tematyczną drukowanych utworów, zamieszczał „malarskie” ilustracje do relacji podróżniczych czy powieści przygodowych przeznaczonych dla starszych dzieci, co wiązało się z zagranicznym materiałem graficznym pozyskiwanym wraz z tłumaczonymi na język polski tekstami. Materiały te pochodziły na przykład z „Nature” czy „Le Tour du Monde”.

tytuł i autorzy obrazu	<i>Widoki z Afryki</i> (rys. Alexandre de Bar; ryt. C. Laplante)
tematyka obrazu	K. – IV
motyw	polowanie
kompozycja sceny	kompozycja otwarta – piaszczyste wybrzeże, na którym leży olbrzymie ciało hipopotama złapanego w sidła
pierwszy plan	dziesięć czarnoskórych postaci różnej płci i wieku, mężczyźni prawdopodobnie z narzędziami do oprawiania – gromadzi się wokół hipopotama, którego ciało leży na piasku, nieopodal stanowiska obserwacyjnego, w miejscu, w którym zastawiono na niego pułapkę; sidła ukryte były w wysokich trawach – prawdopodobnie stanowiących pożywienie dla hipopotama
plany dalsze (tło)	u wybrzeży cumuje łódź, z której załoga zmierza w kierunku martwego zwierzęcia i współplemieńców; w oddali wysokie brzegi zatoki i horyzont lekko zachmurzonego nieba
dynamika sceny	scena statyczna, z nieznacznymi wyznacznikami ruchu – biegnącym od strony wody chłopcem oraz dzieckiem spoglądającym ciekawie w stronę hipopotama
detale	jedynie trawiasta roślinność oddana jest z niejaką dbałością o szczegóły, postaci ludzkie oraz pozostałe elementy sceny, w tym hipopotam rytowane są niewyraźnie, choć da się zauważyć fałdy sukni i biodrowych przepasek
klimat obrazu	mimo perspektywy dostatku jedzenia, brak oznak radości – oprócz ożywionego zachowania dzieci; dominuje spokój, wyczekiwanie, planowanie pracy; słoneczny, bezwietrzny dzień wpływa być może na ospałe ruchy ludzi
typ szkicu	szkic ilustracyjny do tekstu
technika rytowania	miękkie przejścia odcieni szarości uzyskano rytując wielokierunkowo kreski o różnej głębokości i zagęszczeniu; miejsca najjaśniejsze na obrazie powstały po wybraniu większych partii drewna z kłiszy
styl drzeworytu	realistyczny

Zakładając że ilustracje w czasopismach, oprócz wartości użytkowej posiadają także wartość artystyczną, dla każdego czytelnika dziecięcego inną, w zależności od jego wieku i niewielkich być może, ale jednak – doświadczeń w odbiorze sztuki, do analizy artystycznej ilustracji wykorzystano elementy ikonologiczno-ikonograficznej metody badania dzieła sztuki Erwina Panofsky'ego. Rozpoznanie motywów i przedstawień pozwoli na uzasadnienie wyboru przez artystę konkretnego tematu dzieła na tle danej kultury, w celu wyjaśnienia jego „symptomatyczności” dla tej kultury. Najczęściej pojawiającymi się w ilustracjach były motywy dziecka, sieroty, ojca, matki, rodziny, nauczyciela, króla, rycerza, Chrystusa, biedy, pracy, zabawy. W przedstawionych scenach ukazane zostało dzieciństwo na wsi i w rodzinie mieszczańskiej, tradycyjne role społeczne ojca i matki, edukacja szkolna i prywatna, zwyczaje ludowe i obrzędy religijne, wielkie wydarzenia z historii Polski (choć ze względu na cenzurę nie były to dziewiętnastowieczne powstania narodowe), praca fizyczna oraz sposoby spędzania wolnego czasu. Motyw innego (obcego) wykorzystano w ilustracjach tekstów podróżniczych do ukazania kultur egzotycznych dla Europejczyków.

Dominujący w drugiej połowie XIX wieku trend wychowania kładł nacisk na edukację dzieci oraz wpajanie im określonych postaw moralnych i społecznych³⁰.

³⁰ Podstawowymi dyrektywami wychowawczymi w drugiej połowie XIX wieku były kult nauki, samokształcenia i samodoskonalenia moralnego, umiłowanie swojszczyzny (kra-

Na zasadzie naśladownictwa dziecko miało uczyć się z przykładów, które obok guwernantki czy nauczyciela zobowiązana była dawać także literatura i profilowana prasa. Podstawowym kryterium ilustracji dla dzieci było dostosowanie treści i formy do psychicznych cech małego dziecka, a także trafny stosunek ilustracji do tekstu literackiego i jej możliwie wysoka wartość artystyczna³¹. Artyści ilustrujący teksty dostosowywali tematykę oraz technikę wykonywania obrazków do percepcji małych dzieci, stąd ich schematyczna, oszczędna kreska oraz przejrzysta, pozbawiona drobnych szczegółów i czytelna kompozycja. Łatwo przez małego czytelnika rozpoznawalna tematyka obrazków, sytuacje w których dziecko miało szansę odnaleźć podobieństwa do własnych przeżyć i doświadczeń oddziaływały na wyobraźnię wzmacniając przekaz tekstów umoralniających. Ekspresja mimiczna oraz gestykulacja ukazywanych postaci wpływała na nasycenie obrazu emocjami i wartościami uczuciowymi. Jeśli były one pozytywne, humorystyczne, sceny nie wzbudzały u dziecka poczucia lęku. Ilustracje obrazujące nędzę (zwłaszcza małych dzieci) czy przemoc (np. w stosunku do zwierząt) wyzwały uczucia empatii i chęć niesienia pomocy. Brak żywych, zróżnicowanych kolorów z pewnością zniechęcał, zwłaszcza młodsze dzieci do oglądania czasopism. Jak ważny był kolor dla małych czytelników można się przekonać badając zachowane roczniki tych czasopism na przykład w Bibliotece Czartoryskich, gdzie nierzadko trafiają się ilustracje pokolorowane dziecięcą rączką. W procesie odbioru ilustracji przez dziecko znaczenie ma także jej wyrażność, stąd tak duża dbałość redakcji o czytelność odbitek – zatarte kontury elementów scen wskazujące na zużyte klocki drzeworytnicze z pewnością negatywnie wpływały na popularność pisma. Wysoką jakością techniczną, biorąc pod uwagę okres ukazywania się tygodnika – najwcześniejszy z analizowanego zbioru – odznaczały się odbitki drzeworytowe lwowskiego „Przyjaciela Dzieci” (1848–1852) oraz warszawskiego, który swą długowieczność zawdzięcza z pewnością także ilustracjom dobrym technicznie.

Zaproponowana przez Romana Ingardena koncepcja warstwowości dzieła sztuki zakłada istnienie w nim poziomów i miejsc, które stają się dostępne widzowi w procesie odbioru dzieła i które po dookreśleniu pomagają uchwycić jego sens. Przyjmując, że dziecko inaczej niż człowiek dorosły spostrzega przestrzeń, rozmiary, odległości, kształty i kolory, warstwa malarska dzieła (czyli jego struktura), jeśli tylko jest wyraźna i dostępna na określonym przez wiek i doświadczenie dziecka poziomie percepcji, staje się punktem wyjścia do odkrywania przez dziecko walorów kompozycyjnych przedstawienia, mających następnie wpływ na porównywanie sytuacji z ilustracji z podobną sceną doświadczoną w rzeczywistości lub,

ju i jego przeszłości) i spokoju społecznego. Ryszard Waksmund pisze o literaturze dla dzieci tego czasu jako ewidentnie instrumentalnej, podporządkowanej nadrzędnym celom dydaktycznym czy wychowawczym, ale będącej przy tym także dziełem sztuki, nie tylko dekalogiem praw i zasad. Za: R. Waksmund, *Wartości literatury dla dzieci i młodzieży w okresie kształtowania się jej modelu*, [w:] *Wartości literatury dla dzieci i młodzieży. Wybrane problemy*, pod red. J. Papuzińskiej i B. Żurakowskiego, Warszawa 1985, s. 17–28.

³¹ I. Słońska, *Psychologiczne problemy ilustracji dla dzieci*, Warszawa 1977, s. 13.

jeśli ilustracja prezentuje coś nowego, do zainteresowania się tematem, sposobem przedstawienia i w efekcie odkrycia w obrazie emocji zdolnych poruszyć własne. Zatem ilustracja stanie się dla dziecka wartościową wówczas, gdy poruszy jego wyobraźnię na tyle, aby uświadomiło sobie, że przedstawienie które ogląda, jest reprezentacją świata, w którym ono żyje, a rzeczywistość ilustracji jest także jego rzeczywistością. Realizm ilustracji bardzo w tym procesie pomaga, choć współcześni badacze są zgodni, że w psychice dziecka istnieją predyspozycje do chłonięcia utworów przemawiających językiem symboli, metafor i fantazji³², więc baśniowa rzeczywistość także łatwo stanie się dziecku dostępna w procesie odbioru dzieła. Harmonia pomiędzy poszczególnymi elementami przedstawienia, proporcja barw, wiarygodność oddanej sceny, jej spójność z tekstem którego dotyczy oraz, być może najważniejsze – niedopowiedzenie, skłaniające dziecko do dialogu z twórcą ilustracji, dialogu prowadzącego do dookreślenia miejsc, które szczególnie dziecko poruszyły i w rezultacie przeżycia tego, co zobaczyło – to najważniejsze cechy drzeworytów, zasługujących w analizowanych periodykach na miano dzieł sztuki.

O tym czy dziecko w ogóle zainteresuje się ilustracją decydują zwłaszcza technika artystyczna twórcy szkicu oraz drzeworytnika, a także proces powielania odbitki w czasopiśmie. Rysownicy wybierali do zilustrowania ważne fragmenty tekstu literackiego, aby wzmocnić i podkreślić ich wymowę, ale to od sprawności i talentu drzeworytnika zależało czy obraz zyska odpowiedni klimat, zdolny skupić uwagę i poruszyć wyobraźnię dziecka. Porównywanie zamieszczonych w badanych tygodnikach ilustracji autorstwa polskich i obcych artystów często przemawia na korzyść tych drugich, ze względu na finezję z jaką potrafili oddać ruch oraz niuanse światłocienia. Z pewnością na doskonałą technikę drzeworytniczą wpłynęło kilkadziesiąt lat uprawiania tej sztuki przez całe rody rytowników wszechstronnie wykształconych artystycznie, nierzadko także profesorów szkół sztuk pięknych we Francji³³, gdzie przez stulecia rodziły się główne nurty w sztuce. Ilustratorzy często uprawiali także malarstwo sztalugowe i wystawiając swe dzieła na paryskim Salonie Sztuk³⁴ otrzymywali główne nagrody. Ilustrowanie tekstów do czasopism traktowali jako źródło utrzymania, ale i tu ich prace odznaczały się kunsztem i w pełni zasługują na miano dzieł sztuki.

³² A. Baluch, *Archetypy literatury dziecięcej*, Kraków 1992, s. 16.

³³ Przykładowo Adolphe-François Pannemaker oraz jego syn Stéphane Pannemaker, Jules Huyot – syn Etienne'a Huyota – odpowiedzialnego za grafikę w wydawnictwie Maison Didot, autora projektu banknotu franka francuskiego czy Alfred Sargent i jego brat oraz uczeń Louis Sargent.

³⁴ Salon Paryski (fr. Salon de Paris) – najważniejsze w XIX-wiecznej artystycznej Europie miejsce wystaw dzieł sztuki pod auspicjami l'Académie des beaux-arts. Bezskutecznie próbował wystawić tam swoje prace Stanisław Wyspiański, złoty medal udało się zdobyć w 1900 roku Józefowi Mehofferowi.

Podsumowanie

Przedmiotem badań była grafika pięciu ilustrowanych polskich tygodników dla dzieci, ukazujących się w drugiej połowie XIX wieku, niezależnie w trzech zbiorach, pod tytułem „Przyjaciel Dzieci”. Przeprowadzono analizę układu graficznego oraz szaty graficznej tych czasopism, analizę formalną i tematyczną ilustracji, zaproponowano model badania jakościowego, dzięki któremu możliwa była próba całościowej oceny materiału graficznego periodyków.

Po względem układu graficznego czasopisma prezentowały wyrównany poziom. Były drukowane w formacie podłużnym, na typowym papierze gazetowym, popularną w XIX wieku antykwą. Pod względem szaty graficznej wyróżniał się warszawski „Przyjaciel Dzieci”, który jako pierwszy przyjął nowy układ kolumny druku z podziałem na dwie szpalty i zastosował różnorodny materiał ilustracyjny autorstwa artystów polskich i obcych, oprócz tradycyjnych drzeworytów sztorcowych odbijanych w procesie drukowania z matryc, przygotowywany także techniką fotochemiczną z zastosowaniem koloru. Wszystkie badane tytuły prasowe zamieszczały od 1 do 9 ilustracji w numerze (zeszycie), przeważnie śródtekstowo, sporadycznie między tekstem, nad i pod nim oraz na całych stronach i stronach rozkładowych. Jedynie warszawski oraz poznański „Przyjaciel Dzieci” stosowały te lokalizacje stale. Najpopularniejszymi tematami ilustracji były studia portretowe, sceny z życia wsi i mieszczaństwa, krajobrazy lądowe i morskie (polskie i zagraniczne); architektura miejska i wiejska (zamki, dwory), wizerunki zwierząt, szkice flory; sceny polowań, ilustracje do scen biblijnych, ilustracje obrzędów, sceny historyczne oraz ilustracje i szkice techniczne. W każdym z badanych periodyków w ciągu lat pojawiały się ilustracje z wymienionych tematów, najbogatszy w tym względzie był warszawski „Przyjaciel Dzieci”.

W modelu opracowanym na potrzeby analizy artystycznej ilustracji wzięto pod uwagę kompozycję scen i jej składowe czyli poszczególne plany obrazu, a także najczęstsze motywy, dynamikę przedstawienia, odmienne szczegóły np. twarzy czy detali architektonicznych, ogólny klimat ilustracji, technikę wykonania oraz styl. Ze względu na dominujący w drugiej połowie XIX wieku w sztuce styl realistyczny i związaną z nim malarską technikę przedstawień, drzeworyty użytkowe, jakimi były ilustracje prasowe, miały za zadanie wiernie odtwarzać rzeczywistość, także tę historyczną. Artyści starali się, aby ich dzieła naśladowały obrazy malarskie, zatem opracowali takie sposoby cięcia linii w drewnianych kliszach, które w efekcie dawały na odbitkach wrażenie zacierania się konturów elementów przedstawienia i wzajemnego przenikania plam w odcieniach szarości. Dominującymi na ilustracjach motywami były: dziecko, sierota, ojciec, matka, rodzina, nauczyciel, król, rycerz, Chrystus, bieda, praca, zabawa – mieściły się one i były rozwijane w tematyce tekstów, przeznaczonych zgodnie z pozytywistycznymi założeniami oddziaływań wychowawczych i edukacyjnych dla czasopism skierowanych do najmłodszego odbiorcy.

W ocenie wartości artystycznej wybranych polskich tygodników ilustrowanych dla dzieci, dokonywanej z perspektywy współczesnego czytelnika i badacza prasy, najważniejsza jest harmonia kompozycyjna pomiędzy tekstami a ilustracjami oraz ładunek emocjonalny jaki te ilustracje niosą i jaki najprawdopodobniej zawierały także w epoce, w której powstały i były przez czytelników odbierane. Fachowe podejście redaktorów odpowiedzialnych za dzieła artystyczne w czasopiśmie do kwestii doboru materiału graficznego, skutkowało zamieszczeniem ilustracji adekwatnych do treści tekstów i odpowiednich dla percepcji dziecka na różnych etapach rozwoju intelektualnego, emocjonalnego, a także gustu estetycznego, gdyż reprodukcje dzieł sztuki w prasie były często jedyną możliwością kontaktu dziecka ze sztuką w owym czasie. Kształtowanie określonych postaw, wpajanie pożądanych wartości oraz szeroka edukacja – najważniejsze cele przyświecające twórcom ilustracji i redaktorom, realizowane były z powodzeniem na forum zaprezentowanych tu tygodników dla dzieci – w różnej formie, choć pod wspólnym tytułem „Przyjaciel Dzieci”.

Bibliografia

- Baluch A., *Archetypy literatury dziecięcej*, Kraków 1992.
- Białostocki J., *Wybór pism estetycznych*, Kraków 2008.
- Cieślakowski J., *Literatura i podkultura dziecięca*, Wrocław 1975.
- Frantz W., *Szata graficzna gazety*, Kraków 1966.
- Grabowski S., *Na przyszyły pożytek. Z dziejów polskiej prasy dla dzieci 1824–1939*, Pułtusk 2001.
- Grafika prasowa w XIX wieku*, red. M. A. Quinkenstein, Kórnik 2007.
- Kaniowska-Lewańska I., *Literatura dla dzieci i młodzieży do roku 1864*, Warszawa 1973.
- Króliński K., *Polska literatura dla dzieci i młodzieży. Zarys historyczny z wypisami*, Lwów 1927.
- Krużel K., *Wśród starych rycin. Wybrane zagadnienia opracowania formalnego dawnej grafiki*, Kraków 1999.
- Kuliczowska K., *Literatura dla dzieci i młodzieży w latach 1864–1918. Zarys monograficzny. Materiały*, Warszawa 1981.
- Literatura dla dzieci i młodzieży. Teoria i krytyka*, red. J. Z. Białek, M. Guśpiel, Kraków 1978.
- Nikliborc A., *Od baśni do prawdy. Szkice z dziejów literatury zachodniej dla dzieci i młodzieży*, Warszawa 1981.
- Opalek M., *Drzeworyt w czasopiśmie polskich XIX stulecia*, Wrocław 1949.
- Płazewski I., *Spojrzenie w przeszłość polskiej fotografii*, Warszawa 1982.
- Prasa polska w latach 1864–1918*, red. J. Łojek et al., Warszawa 1976.
- Rutkiewicz E., *Polska książka dziecięca XIX wieku*, „W Kręgu Książki” 1986, nr 5, s. 22–36.
- Słońska I., *Psychologiczne problemy ilustracji dla dzieci*, Warszawa 1977.
- Tylicka B., Leszczyński G., *Słownik literatury dziecięcej i młodzieżowej*, Wrocław 2003.
- Waksmund R., *Od literatury dla dzieci do literatury dziecięcej*, Wrocław 2000.
- Wartości literatury dla dzieci i młodzieży. Wybrane problemy*, red. J. Papużńska, B. Żurkowski, Warszawa 1985.

Graphics of Polish weekly illustrated magazines for children in the second half of the 19th century on the example of the „Children’s Friend” from Warsaw, Lviv and Poznan

Abstract

The article presents the results of the study of graphics of five Polish periodicals for children, released independently in the second half of the 19th century on the ground of three partitions, entitled „Children’s Friend” (Przyjaciel Dzieci).

The analysis of the graphic design and layout has been conducted using the schematic proposed by W. Frantz, the factual analysis of the illustrations has been done according to the thematic typology by K. Krużel, and the formal analysis was done using the project developed by the author for the needs of the study of the illustrations in children’s magazines.

An attempt to perform the assessment of artistic values of the illustration has been done using the author’s model, incorporating the elements of presentations, as well as the picture’s dynamics, general climate, technique and style associated with it. The elements of iconologic-
-iconographic method of a work of art analysis by E. Panofsky was also used.

Key words: Press graphics, Polish children’s magazines, „Children’s Friend” „Children’s Friend” (Lviv 1848–1852), „Children’s Friend” (Lviv 1861–1866), „Children’s Friend” (Warsaw 1861–1915), „Children’s Friend” (Pelplin/Chełmno 1866–1868), „Children’s Friend” (Poznań/Chełmno 1869–1873).

Dorota Kamisińska
Pedagogical University of Cracow
Media Research Facility